CENA EGZ. 20 GR.

DZIEŃ POLSKI

REDAKCJA
ADMINISTRACJA
WARSZAWA, SZPITALNA 1
TEL. RED. 630-54. ADM. 649-04

CZYTAJCIE DZIŚ:

TRYBUNAŁ LIPSKI ZDECYDUJE O PRAWOMOCNOŚCI DEKRETU Z 20 B. M.

KONFERENCJA W OTTAWIE

REWIZJA PROCESU GORGONOWEJ

№ 201. WARSZAWA, Piątek 22 lipca 1932 r. Rok IX

Z OSTATNIEJ CHWILI

Wspólny front przeciwko Londynowi w Ottawie

LONDYN (PAT). Z nadeszłych do Londynu bardziej krytycznych raportów o wczorajszem otwarciu konferencji imperjalnej w Ottawie wynika, że wbrew twierdzeniom optymistycznym sprawozdań półoficjalnych pierwszy dzień obrazu ujawnił sprzeczności, rokujące konferencji mało nadziei na powodzenie. Przedstawiciel Kanady premjer Bennett oraz przedstawiciel Nowej Zelandji Coates postawili kwestję wyraźnie. żądając, aby W. Brytanja wprowadziła wysokie cła ochronne na wszelkie produkty żywnościowe, sprowadzane nie z krajów dominjalnych, lecz z państw obcych, jak Argentyna, Danja, Holandja, Polska i t. d. Kanada i Australja żądają więc wolnego rynku dla siebie, natomiast wysokich ceł ochronnych dla obcych. Wzamian za to maksymalne żądanie, które jest więcej niż preferencją celną, Bennett w imieniu Kanady zaproponował wolny od ceł przywóz wyrobów przemysłu brytyjskiego do Kanady z dalekoidącemi jednak zastrzeżeniami, że przez ten wolny przywóz nie będzie pokrzywdzony przemysł kanadyjski. Ponieważ Kanada rozwinęła obecnie własny przemysł w bardzo wielu dziedzinach, oferta Bennetta jest niewspółmierna pod względem tego co daje i czego żąda.

Baldwin oświadczył, że W. Brytanja dąży do obalenia barjer celnych z obcemi krajami, a niepodwyższania ich, albowiem handel z obcemi krajami stanowi 70 proc. a z dominjami tylko 30.

Podczas przemówienia przedstawiciela Irlandji, O'Kelley doszło do burzliwych manifestacyj wszystkich dominjów na cześć Irlandji. O'Kelley był przedmiotem owacyj, podczas których delegacja brytyjska siedziała nieruchomo.

Wogóle pierwszy dzień wywarł wrażenie zwartego frontu dominjów przeciwko metropolji, która jest izolowana, mimo zewnętrznych pozorów serdecznej gościnności, panujących w Ottawie.

Konferencja premjerów państw Rzeszy

BERLIN (PAT). Kanclerz Papen zwrócił się w drodze telegraficznej do premjerów krajów związkowych z zaproszeniem na konferencję, jaka odbyć się ma w Stuttgarcie w dniu 23 b. m. W obradach wezmą udział ministrowie rządu Rzeszy von Gayl i Schaeffer.

Nadzwyczajne posiedzenie zarządu centrum

BERLIN (PAT). Zarząd stronnictwa centrowego zwołany został telegraficznie na jutro do Berlina. Wiceprzewodniczący stronnictwa poseł Joos ogłasza deklarację, zawierającą ostry protest centrum przeciwko zarządzeniom rządu Papena w Prusach. Zarządzenia te — podkreśla deklaracja — wywołały w szeregach partji centrowej wielkie zdumienie. Centrum solidarnie odrzuca je, jako sprzeczne z konstytucją, równocześnie zgłaszając uroczysty protest przeciwko nadużywaniu par. 48 konstytucji dla przeprowadzenia jednostronnych życzeń partyjnych.

Aresztowanie wyższych oficerów policji

BERLIN (PAT). Dziś rano b. komendant policji berlińskiej, płk. Heimannsberg, major policji Enke i członek organizacji reichsbanneru Carlbergh zostali aresztowani. Według oficjalnego komunikatu aresztowanie nastąpiło z powodu podejrzenia wspomnianych osób o popełnienie czynów, wykraczających przeciwko dekretowi prezydenta Rzeszy. Aresztowani odstawieni zostali pod silną eskortą do więzienia wojskowego w Moabicie.

Nieudała impreza germanizacyjna

KRÓLEWIEC (PAT). Mazurska spółdzielnia rolnicza w Jansborku ogłosiła upadłość. Jest to epilog jednego z wielu odłamów akcji, jaką propaganda niemiecka przedsięwzięła na pruskiem Mazowszu w celach germanizacyjnych. Mazurska spółdzielnia rolnicza została stworzona celem przyciągnięcia na stronę niemiecką ludu mazurskiego zapomocą udzielania kredytów, dostarczania maszyn i narzędzi rolniczych i t. d. Mimo subwencyj, wynoszących setki tysięcy marek, spółdzielnia zbankrutowała. Jest rzeczą charakterystyczną, że podczas gdy spółdzielnia niemiecka zbankrutowała mimo ogromnego poparcia rządu, spółdzielnie polskie, pozbawione wszelkich subwencyj, rozwijają się bardzo dobrze.

RUSYFIKACJA KARELJI

HELSINGFORS (PAT). Do Finlandji napływa nowa fala uchodźców z Karelji wschodniej, uciekających przed masowemi deportacjami na Sybir. Sowiety — jak zapewniają uchodźcy — niezmiennie kontynuują w Karelji akcję kolektywizacyjną, a na opierających się chłopów nakładają ogromne podatki w naturze: od krowy 400 litrów mleka, 40 kg masła, 40 kg mięsa, od owcy 2,5 kg wełny i z hektara 2.500 kg ziemniaków i 3.000 kg ziarna. Ostatecznym wynikiem tych poczynań sowieckich jest postępująca w szybkiem tempie rusyfikacja Karelji wschodniej.

MISJA FRANCUSKA OPUSZCZA ATENY

PARYŻ (PAT.) Donoszą z Aten: Minister pełnomocny Francji oraz grecki minister wojny, podpisali dziś układ, dotyczący rozwiązania umowy rządu greckiego z wojskową misją francuską. W Grecji pozostanie tylko jeden francuski oficer-lotnik w charakterze doradcy technicznego.

ZAWIESZENIE PISMA

BERLIN (PAT). Na zarządzenie komendanta wojskowego zawieszono na cztery dni dziennik demokratyczny „8 — uhr Abendblatt", wydawany przez koncern Mossego. Zakaz wydano z powodu umieszczenia przez dziennik karykatury, przedstawiającej kanclerza v. Papena.

RADA MINISTRÓW

W dniu dzisiejszym, zgodnie z naszemi zapowiedziami, odbędzie się posiedzenie Rady Ministrów.

Oprócz szeregu spraw bieżących, uchwalone zostaną kryzysowe dekrety rolnicze.

UŁANI KRECHOWIECCY U MARSZ. PIŁSUDSKIEGO

Bawiący w Pikiliszkach Marszałek Piłsudski przyjął delegację 1-go pułku ułanów krechowieckich w składzie płk. dypl. Kmicica-Skrzyńskiego, dowódcy brygady kawalerji w Białymstoku, płk. dypl. Strzeleckiego, d-cy 1-go pułku uł. krech. oraz majora Litewskiego. Delegacja wręczyła p. Marszałkowi specjalny egzemplarz „Dziejów 1-go p. uł. krechowieckich", które zostały wydane dla uczczenia 15-lecia bitwy pod Krechowcami.

* * *

Dowództwo 1-go p. uł. krechowieckich w Augustowie komunikuje, iż w dniach 22 i 23 b. m. do pociągu wileńskiego, odchodzącego z dworca Wileńskiego w Warszawie o godz. 22.5, doczepione będą specjalne wagony dla jadących na uroczystości 15-lecia bitwy pod Krechowcami.

ZAMORDOWANIE WÓJTA

Wójt gminy Wielki Obzyr, pow. koszyrskiego, Maksym Smolarczyk, został zamordowany przez nieznanych sprawców trzema strzałami rewolwerowemi. Policja wszczęła energiczne śledztwo i pościg za sprawcami mordu.

ARESZTOWANIE PODPALACZKI

W związku z groźnym pożarem, który przed kilku dniami zniszczył zabudowania Chwesiuka we wsi Jakówki (Podlasie), policja po przeprowadzeniu dochodzeń aresztowała Aleksandrę Chwesiukową, która podpaliła dom w celu uzyskania premji asekuracyjnej.

BURZE I POŻARY

Z Siedlec donoszą: na terenie pow. Siedleckiego szalała gwałtowna burza z piorunami, w czasie której powstały 3 groźne pożary. We wsi Pendków piorun spowodował olbrzymi pożar, który zniszczył kilkanaście zabudowań gospodarskich, powodując straty na około 50.000 zł. We wsi Hruszew, piorun uderzył w jeden z domów i wzniecił pożar, który zdołano stłumić. We wsi Dziewule również wskutek pioruna wybuchł pożar, który strawił 3 zabudowania, powodując straty w wysokości kilku tysięcy zł.

Z Tomaszowa Lubelskiego donoszą: We wsi Klątwy, gm. Tyszowce, z nieustalonych przyczyn powstał pożar, który zniszczył 5 gospodarstw. Straty sięgają 20.000 zł.

WEZWANIE DO ZAPRZESTANIA WROGICH KROKÓW

WASZYNGTON (PAT). Przedstawiciele 5 państw neutralnych, które brały udział w konferencji w Waszyngtonie, zwrócili się do rządów Paragwaju i Boliwji z wezwaniem do natychmiastowego zaprzestania wrogich kroków.

OBERWANIE SIĘ CHMURY

RZYM (PAT). Oberwanie się chmury na wybrzeżu toskańskiem morza Śródziemnego spowodowało przerwanie komunikacji na pomniejszych linjach kolejowych. Najbardziej poszkodowane są okolice miast Cecina i Volterra, gdzie wylew rzeki Cecina zniszczył dziesiątki tysięcy kwintali zboża, gotowego do omłotu. W wielu miejscowościach woda porwała tor kolejowy, zrywając szyny. Na linji Piza — Volterra, na przestrzeni kilkuset metrów szyny wiszą w powietrzu na skutek podmycia toru przez wodę.

KONFERENCJA IMPERJALNA W OTTAWIE

Wczoraj rozpoczęła swoje obrady konferencja państw Imperjum Brytyjskiego w Ottawie. Konferencja ta przygotowywana była, jak wiadomo, oddawna.

Mieć ona będzie znaczenie przedewszystkiem gospodarcze. Tak Wielka Brytanja, jak i jej dominja zamorskie spodziewają się bowiem, że kryzys gospodarczy uda się przezwyciężyć drogą najściślejszej współpracy, zwłaszcza przez udzielanie wzajemnych przywilejów celnych dla ożywienia handlu międzyimperjalnego. Nadzieje te stanowią, oczywiście, duże niebezpieczeństwo tak dla Stanów Zjednoczonych, jak i dla państw europejskich, ze względu na ewentualność zupełnego odcięcia się Wielkiej Brytanji murami celnemi od państw innych. Co prawda znaczny krok w tym kierunku został już uczyniony przez wprowadzenie w ciągu roku bież. opłat od znacznej ilości towarów, wwożonych dotychczas bez cła do Anglji, bez rozciągnięcia tych ceł na towary, pochodzące z dominjów. Konferencja imperjalna będzie więc miała raczej na celu utrwalenie tego stanu rzeczy przez zapewnienie Wielkiej Brytanji ze strony dominjów zamorskich wzajemności.

W nadziei osiągnięcia takiego właśnie porozumienia z dominjami, Anglja od roku mniej więcej odmawiała uparcie zawierania nowych umów handlowych z innemi państwami, by nie przesądzać w niczem możliwości współpracy gospodarczej z pozostałemi krajami Imperjum. Poza przywilejami celnemi (preferencjami), wspólnotą względem przyznanych państwom obcym korzyści i walką z „dumpingiem“, konferencja zająć się ma również ujednostajnieniem systemu monetarnego i stabilizacją cen handlowych na poziomie możliwie wyższym od obecnego, zgodnie z żądaniem ekonomistów angielskich, upatrujących w spadku cen główną przyczynę kryzysu. „Rząd narodowy“ p. MacDonalda przykłada tem większą wagę do powodzenia konferencji w Ottawie, że wzmagające się napięcie kryzysu światowego uniemożliwiło mu zrealizowanie nadziei, związanych ze zdruzgotaniem socjalizmu przy ostatnich wyborach i zwycięstwem „zdrowego rozsądku“. Malkontentyzm sfer gospodarczych i naukowo-ekonomicznych bardzo już bowiem daje sie rządowi we znaki.

Z wyjątkiem Indyj, rządzonych właściwie przez Anglję, stanowisko dominjów względem dążeń angielskich jest jednak bardzo różnolite. Kanada, na której terytorjum odbywa się konferencja, jest coprawda mimo licznej swojej ludności francuskiej, arcyangielska sentymentem i tradycjami. Niemniej rządzący tam obecnie konserwatyści, zwolennicy hasła „Canada first“, stoją na stanowisku konieczności bezwzględnej obrony interesów produkcji rodzimej, kanadyjskiej. Rokowania delegacyj poszczególnych przemysłów angielskich z przemysłowcami kanadyjskimi, przeprowadzone ostatnio właśnie w celu przygotowania porozumienia, nie dały zbyt zachęcających rezultatów.. Rządowi zaś p. Benneta trudno będzie odstąpić otwarcie od „Canada first“ na rzecz hasła wewnątrz-imperjalnego wolnego handlu. Łatwiej już sprawa może pójdzie z Australją i Nową Zelandją, zawsze wiernemi dla metropolji. Natomiast Afryka Południowa, w której rządzą obecnie pobici ongiś przez Anglików boerzy z gen. Hertzogiem na czele (zaciekłym germanofilem), mało okazuje zainteresowania i względów dla wspólności interesów Imperjum Brytyjskiego. Wspólności tej broni w parlamencie kapstadzkim mniejszość angielska, jak na ironję również pozostająca pod przewodnictwem b. boerskiego generała Smutsa. Afryka Południowa zasadniczo odmawia n. p. odstąpienia od parytetu złota, którego domaga się Anglja w interesie utrzymania funta w całem Imperjum na jednakowym poziomie. Wszystkie dominja spełniły to żądanie; Afryka Południowa jednak, posiadająca największe na świecie kopalnie złota i brylantów, będących podstawą jej dobrobytu, uważa postulat ten za niekorzystny dla siebie.

Najgorzej przedstawia się, oczywiście, sprawa z Irlandją, z którą rozpoczęła się już, jak wiadomo, wojna celna. Nie wiadomo jednak, czy angielskie represje celne wywrą należyty skutek, gdyż rolnicza Irlandja może z swojej strony udaremnić wwóz angielskich wyrobów przemysłowych i węgla. Niewątpliwie grozi jednak Irlandji silne zaostrzenie kryzysu wskutek doktrynerskiego uporu jej nowego premjera. Spór angielsko-irlandzki w przededniu konferencji w Ottawie — to zły omen dla jedności Imperjum, którą najmłodszy jego członek, Irlandja, pragnie tak brutalnie rozerwać, dążąc otwarcie do zniesienia jedynej spójni prawnej, łączącej państwa brytyjskie, a mianowicie wspólnej korony, reprezentowanej przez króla angielskiego.

Wiadomo zaś, że ostatnio ogólny rozwój światowy raczej potęguje rozbieżności pomiędzy częściami składowemi Imperjum. Handel międzyimperjalny kurczy się ustawicznie. Import dominjalny w Anglji wynosił w r. 1931 tylko 23 proc. ogólnego importu w przeciwieństwie do 49 proc. w r. 1929. Wywóz Anglji do dominjów w tym samym okresie spadł z 51 proc. ogólnego wywozu do 44 proc. Nie wydaje się więc, by konferencja w Ottawie mogła dać bardzo daleko idące wyniki. Anglji będzie nadal musiało zależeć na zapewnieniu zbytu dla produkcji w krajach pozabrytyjskich. Jest ona już na to przygotowana, jak o tem świadczą różne umowy, przewidujące udogodnienia handlowe dla szeregu państw kontynentu europejskiego, mogące wejść w życie w najbliższym czasie. To też z chwilą kiedy nareszcie dojdzie do szerszego układu europejskiego, któryby kres położył szalonemu wyścigowi we wznoszeniu coraz wyższych murów celnych i utorował drogę do współpracy gospodarczej państw starego świata, będzie można zapewne, niezależnie od Ottawy, liczyć na daleko idący udział Anglji we wspólnem dziele. Na tem zaś Polsce szczególnie zależy ze względu na pierwszorzędne dla nas znaczenie rynku angielskiego.

A. R.

OTWARCIE KONFERENCJI

Z Ottawy donoszą:

Otwierając konferencję imperjalną w Ottawie gubernator generalny (namiestnik) lord Bessborough odczytał orędzie króla Jerzego V, które stwierdza, że Konferencja rozpoczyna nową epokę historji, jako zdecydowany wysiłek w kierunku rozwiązania trudności całego świata i „wyzwolenie dobroczynnych czynników, istniejących w obrębie Imperjum“.

Po przemówieniu powitalnem lorda Bessborough wybrano na propozycję Baldwina przewodniczącym konferencji premjera kanadyjskiego Bennetta.

Baldwin w imieniu delegacji angielskiej wystąpił z projektem ekspansji handlu imperjalnego przez ścisłą współpracę pomiędzy członkami imperjum, by zapewnić im pomyślność i służyć ogólnej sprawie cywilizacji i uzdrowienia świata. Baldwin wypowiedział się za przywilejami celnemi, względnie zniesieniem ochrony celnej pomiędzy członkami Imperjum, występując jednak przeciw izolowaniu się od reszty świata.

Premjer kanadyjski, Bennett, witając przybyłych w imieniu Kanady, wyraził się nader optymistycznie o szansach konferencji. „Konferencja w Lozannie wykazała skuteczność wspólnych wysiłków dla osiągnięcia wspólnego celu“.

Delegat unji południowo-afrykańskiej, Havenga, nie podzielał poglądu, że imperjum brytyjskie ma tworzyć jedną całość gospodarczą, odosobnioną od reszty świata. Żądał on powrotu do parytetu złota. Delegat Indyj, Chatterjee, wypowiedział nadzieję, że konferencja w Ottawie da jaknajlepsze rezultaty, jako wstęp do dyskusji już nie międzyimperjalnej a międzynarodowej.

Delegaci Australji i Nowej Zelandji popierali Baldwina. O'Kelly w imieniu Irlandji zaznaczył, iż przybył na konferencję ożywiony duchem współpracy przyjaznej, uzależniając ją jednak od uwzględnienia interesów narodu irlandzkiego. Delegacja irlandzka nie sprzeciwi się hołdowi dla króla, choć zaznacza wyraźnie, że dąży do zniesienia unji personalnej z Anglją.

Po zamachu stanu w Rzeszy

DWA RZĄDY W PRUSACH

Zawieszeni ministrowie pruscy wystosowali do prezydenta Hindenburga telegram z prośbą o ograniczenie zarządzeń nadzwyczajnych do chwili zapadnięcia decyzji sądu Rzeszy w Lipsku, który rozpatrzy skargę rządu pruskiego w sobotę. Wniosek skargi brzmi: wdrożyć tymczasowe zarządzenia, polecić, aby mianowany na podstawie rozporządzenia prezydenta Rzeszy z dnia 20 lipca komisarz rządowy Prus narazie powstrzymał się od spełniania obowiązków służbowych.

Równocześnie ze skargą rządu pruskiego wpłynęły do trybunału stanu skargi rządów bawarskiego, wirtemberskiego i badeńskiego.

Drugi telegram pod adresem kanclerza Papena stwierdza, że ministrowie pruscy nie odmówili podjęcia rokowań z rządem Rzeszy, nie zgodzili się tylko na uznanie roli kanclerza, występującego jako premjer pruski, sprzecznie z konstytucją Rzeszy i Prus.

Zebranie pruskiej rady ministerjalnej z udziałem nowomianowanych komisarycznych kierowników ministerjów, pod przewodnictwem komisarza Spr. Wewn. Brachta i w obecności kanclerza von Papena, zadecydowało zawieszenie w urzędowaniu szeregu wiceministrów, nadprezydentów, prezydentów regencyj i prezydentów policji, przedewszystkiem tych, którzy należą do stronnictwa socjal - demokratycznego. Część otrzymała urlopy.

DYKTATURA WOJSKOWA

Dowódca okręgu Berlina i Brandenburgji, gen. Rundstedt, wydał dwa niezwykle ostre rozporządzenia, wchodzące natychmiast w życie. Nakazuje on policji, aby gdzie tylko tego będzie trzeba, energicznie i bezzwłocznie używała broni. Aresztowi podlegać będą osoby, przeciwko którym istnieje dostateczne podejrzenie, iż posiadały nielegalnie broń, względnie ukazywały się z bronią w miejscach publicznych. oraz osoby, oskarżone o zatajenie przed policją posiadania broni.

Przy aresztowaniu w takich okolicznościach nie przysługuje prawo składania skargi. Równocześnie gen. Rundstedt zgłosił do nadprokuratora wniosek o wszczęcie postępowania karnego przeciw dotychczasowemu prezydentowi policji Grzesińskiemu, wice-prezydentowi Weissowi i komendantowi policji Heimansbergowi za niepodporządkowanie się żądaniu komendanta wojskowego zaprzestania wszelkiej działalności służbowej. W liście, wystosowanym do nadprokuratora, gen. Rundstedt zaznacza, iż ustąpienie wyżej wspomnianych po aresztowaniu nie zmniejsza ich winy. Nakazał on również bezwzględnie ukaranie osób, agitujących za strajkiem generalnym. Ulotki odnośnie komunistów skonfiskowano. „Rothe Fahne“ została zamknięta, maszyny opieczętowano. Policja obsadziła lokal.

OPÓR STRONNICTW REPUBLIKAŃSKICH

Konferencja przywódców żelaznego frontu w Berlinie uchwaliła bezwzględny opór zjednoczonego frontu robotniczego przeciwko wszelkim próbom zamachu na republikę. Przywódca Reichsbanneru, major Anker, m. in. oświadczył: „Z dniem dzisiejszym kończy się okres legalności i rozpoczyna się era nielegalna, w której prowadzić będziemy naszą walkę o socjalizm aż do zwycięstwa. Zaręczam własną głową, że wszystko jest do tego przygotowane. Jeżeli po raz drugi dojdzie do wypadków z listopada 1918 roku, to niewątpliwie wezmą one inny obrót. Delegaci prowincjonalni zarzucali b. rządowi pruskiemu zbytnią ustępliwość i żądali wydania hasła wszczęcia rewolucji. Natomiast zarząd naczelny i komitet wykonawczy partji socjal-demokratycznej uchwaliły tylko protest przeciwko zarządzeniom rządu Rzeszy i uznanie b. ministrom socjal-demokratycznym w rządzie pruskim oraz b. prezydentowi policji Grzesińskiemu. „Dzień 31 lipca musi być dniem sądu ludowego nad rządem baronów i ich pomocników narodowo-socjalistycznych“. Rezolucja występuje **przeciwko szerzonym przez komunistów hasłom** strajku generalnego, stwierdzając ich demagogiczny charakter i wskazując, że właśnie **przewódcy komunistyczni byli sojusznikami Hitlera** w akcji przeciwko gabinetow' Brauna i Severinga.

KRWAWE STARCIA

W Berlinie o północy komuniści usiłowali wznieść barykady w dzielnicy wschodniej z autobusu i tramwaju. Policję komuniści przyjęli gradem kul rewolwerowych. Policjanci odpowiedzieli salwą, na skutek której zabity został jeden komunista, a wielu uczestników zajścia odniosło rany.

W Hamburgu doszło do ostrego starcia pomiędzy narodowymi socjalistami a członkami t. zw. „frontu antyfaszystowskiego“; jeden hitlerowiec został zabity, a wielu jest lekko ranionych. W kąpielisku Zingst zamordowany został urzędnik, wydelegowany do nadzoru na zgromadzeniu komunistycznem.

W Gelsenkirchen hitlerowiec dał szereg strzałów, na skutek których trzech żelaznofrontowców zostało ciężko ranionych. W walce, jaka się wywiązała, sprawca napadu doznał ciężkich obrażeń.

Hitlerowiec Frick na wiecu w Muenster, żądał dla bojówek hitlerowskich uprawnień policyjnych oraz sądu nad b. ministrami pruskimi.

MARKIZ GRAVINA USTĘPUJE Z GDAŃSKA

Dowiadujemy się, że w związku z kończącą się kadencją W. Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku, markiz Gravina odwołany zostanie ze swego stanowiska. Zmiana ta ma nastąpić w pierwszych dniach września.

URZĄD KOLEJOWY W GDAŃSKU

Decyzja, dotycząca przeniesienia siedziby gdańskiej dyrekcji kolejowej do Torunia, będzie dzisiaj potwierdzona przez formalną uchwałę Rady Ministrów.

Dla administrowania siecią kolejową gdańską utworzony będzie specjalny urząd kolejowy (w myśl stałego komitetu ekspertów przy Lidze Narodów z roku 1931 oraz uchwały rady Ligi Narodów z dn. 10 maja r. b.). Siedzibą tego urzędu będzie Gdańsk. Ścisły zakres działania tego urzędu i jego szczegółową organizację w ramach polskiego zarządu kolejowego ustali Min. Komunikacji, stosownie do potrzeb kolei i interesów gospodarczych portu gdańskiego.

MIN. KUEHN NA INSPEKCJI LOTNISK

Minister Komunikacji, inż. Kühn przeprowadził inspekcję starego cywilnego lotniska na Mokotowie oraz nowego lotniska na Okęciu.

Na lotnisku Mokotowskiem p. minister obejrzał nowy płatowiec komunikacyjny P. W. S. 24, wykonany przez Polską Wytwórnię Samolotów. Ten ulepszony czteroosobowy typ samolotu przeszedł stugodzinną próbę lotu, wykazując duże walory. Polskie Linje Lotnicze „Lot" wprowadzać będą stopniowo tego typu aparaty na miejsce dawnych „Junkersów", obsługujących jeszcze niektóre linje. Pozatem minister obejrzał aparat turystyczny przygotowywany na międzynarodowe zawody lotnicze samolotów turystycznych. Jest to typ R. W. D. 6, wykonany przez warsztaty studentów Politechniki Warsz. na zamówienie pracowników „Lotu". Takie same dwa aparaty zamówiło min. Komunikacji, tak, że ogółem w tegorocznych międzynarodowych zawodach lotniczych, które odbędą się w Berlinie w sierpniu, wezmą udział trzy maszyny tego typu.

Następnie p. minister pojechał na lotnisko na Okęciu gdzie zwiedził urządzenia lotniska. Polskie Linje Lotnicze mają zamiar przenieść się na nowe lotnisko już jesienią.

WYPŁACANIE PENSYJ URZĘDNICZYCH NIE ULEGNIE ZMIANIE

W tych dniach delegacja międzyzwiązkowego Komitetu Pracowników Państwowych przyjęta została przez wiceministra Skarbu prof. Kozłowskiego, przedstawiając mu położenie materjalne rzesz urzędniczych oraz poruszając sprawę pogłosek o rzekomem nowem obniżeniu uposażeń przez wypłacanie pensyj zdołu.

P. minister Kozłowski oświadczył w odpowiedzi, że wszelkie pogłoski o zmianie dotychczasowego systemu wypłacania uposażeń oraz o jakichkolwiek nowych obniżkach nie odpowiadają prawdzie i że żadne zmiany w uposażenia nie są obecnie przewidziane.

Obrady unji międzyparlamentarnej

Obrady poświęcone były wczoraj kryzysowi gospodarczemu. W imieniu Polski przemawiali sen. Loewenherz i poseł Choiński-Dzieduszycki; pierwszy przeciw nadprodukcji i hiperkapitalizacji niektórych mocarstw, które nie umiały sobie pozyskać rynków w krajach o miljonach konsumentów i o ogromnych możliwościach inwestycyjnych. Stwierdził on, że olbrzymie fundusze utopione zostały w Niemczech, zamiast być inwestowane w krajach rolniczych, gdzieby dawno mogły zażegnać kryzys. Żądał on wskrzeszenia rozbrojenia moralnego w imię solidarności międzynarodowej i bezpieczeństwa współzależnych państw. Drugi mówca krytykował nadmierny interwencjonizm państwowy, przeciążenie budżetów i dążenia autarkiczne (prohibicjonizm celny), jako główne przyczyny trwania kryzysu.

Konferencja rozbrojeniowa

Litwinow w imieniu Sowietów odrzucił projekt przedwakacyjnej rezolucji rozbrojeniowej (streszczonej w wczorajszym numerze „Dnia Polskiego"); żądał on zupełnego jej przeredagowania w sensie skrajnej demagogji bolszewickiej, przyczem — rzecz charakterystyczna — opierał się o plan Hoovera i eliminował z pod rozbrojenia armje i floty poniżej 30.000 ludzi, względnie 100.000 ton. Wnioski sowieckie zostały odrzucone 30 głosami przeciw 5, przy 16 wstrzymujących się. Delegat Persji również żądał radykalniejszego rozbrojenia.

Delegat Włoch, gen. Balbo, zapowiedział wstrzymanie się od głosowania, gdyż rezolucja nie zadawala nadziei Włoch, szczególnie w dziedzinie morskiej.

Prezydent Federacji Szwajcarji, Motta, w imieniu 9 państw, m. in. Polski, zażądał zakazu bombardowania powietrznego i zniesienia odnośnych samolotów, uważając ustęp rezolucji o ochronie ludności cywilnej przed atakami powietrznemi za niewystarczający i dający się łatwo nadużywać.

Charakterystyczne są usiłowania Sowietów o pozyskanie względów Stanów Zjednoczonych przeciwko mocarstwom europejskim.

KRONIKA ZAGRANICZNA
(Według telegramów własnych i agencyjnych)

Premjer Mussolini o zmianach w rządzie faszystowskim

Współpracownik paryskiego „Excelsior" miał rozmowę z Mussolinim na temat ostatnich zmian w gabinecie. Na zapytanie korespondenta, czy nagłą rekonstrukcję bezpośrednio po konferencji lozańskiej należy uważać jako wynik niezadowolenia lub też jako rezultat zmiany orjentacji rządu faszystowskiego w polityce zagranicznej, Mussolini odpowiedział przecząco. Zasada kolejnych zmian szefów należy do teorji państwa faszystowskiego, według której ludzie ulegają zmęczeniu, pozostając czas dłuższy na tem samem stanowisku i popadają w końcu w rutynę. Korzyść stałych przesunięć jest ta, że przygotowuje się w ten sposób rodzaj klasy politycznej, składającej się z młodych ludzi, którzy zdobywają wiedzę w sprawach publicznych. Wszyscy ci, do których zmiany dziś przystępują — mówił Mussolini — wykonywali swoje zadania świetnie, a najbardziej doskonała była praca Grandiego, który pracował u mego boku w ciągu 8 lat. Wszyscy oni otrzymają inne stanowiska, lecz obecnie nadszedł czas powołania do współpracy z szefem rządu włoskiego nowego zastępu.

Na zapytanie francuskiego publicysty co do osoby samego Mussoliniego, szef rządu włoskiego odpowiedział, że stanowi on wyjątek. „Nie dlatego — ciągnie Mussolini — ażebym uważał się za człowieka o wyjątkowych wartościach, lecz że praca moja jest bardziej urozmaicona, niż innych członków rządu, co umożliwia mi lepszą konserwację nerwów". Na uwagę redaktora, iż zagranica może sobie tłumaczyć fakt objęcia teki spraw zagranicznych przez Mussoliniego, jako zmianę orjentacji polityki włoskiej, Mussolini oświadczył, iż główne wytyczne zagranicznej polityki Włoch zostały zakreślone przez wielką radę faszystowską, a ponieważ on sam udziela tej radzie dyrektyw, zatem nie mogą istnieć obawy żadnych zmian. Kierunek polityki zagranicznej Włoch pozostanie ten sam.

Kto przystępuje do wyborów w Niemczech?

Dramatyczny przebieg mknących w błyskawicznem tempie wydarzeń politycznych w Niemczech, przysłonił narazie kwestję wyborów do Reichstagu, które mają się odbyć w dniu 31 lipca 1932 r.

O ile nie nastąpią w skutku podjętych przez rząd von Papena kroków inne wydarzenia, uniemożliwiające ewentualnie wybory, przystąpi do nich 44,5 miljonów wyborców, uprawnionych do głosowania.

Centralna komisja wyborcza Rzeszy zatwierdziła następujące listy wyborcze, złożone przez partje polityczne w kolejności ich siły liczebnej: 1) socjaldemokratyczna partja Niemiec, 2) narodowo-socjalistyczna partja (Hitler), 3) komunistyczna partja Niemiec, 4) niemiecka partja centrowa (katolicy), 5) niemiecka partja ludowa, 6) niemiecka partja państwowa, 7) bawarska partja ludowa, 8) chrześcijańsko-demokratyczna partja ludowa (ewangelicy), 9) niemiecka partja chłopska, 10) związek ziemski (junkrzy), 11) niemiecko- hanowerska partja, 12) maksymalna pensja urzędników 5000 mk. (sic!), 13) niemiecka partja gospodarcza, 14) niemiecka partja socjalistyczna, 15) mniejszości narodowe w Niemczech, 16) związek środkowo-niemiecki wolności i walki z faszyzmem, 17) związek niemiecki bezrobotnych (Hitler), 18) związek robotników i chłopów, 19) wolnogospodarcza partja Niemiec, 20) związek sprawiedliwości i walki z obniżeniem płac i emerytur, 21) niemiecka wspólnota ludowa.

Ogółem złożonych zostało i zatwierdzonych 21 list partyjnych.

Kolej zwycięża autobus

Przed kilku dniami na linji Wiedeń — Semmering uruchomiono pociąg motorowy, który przestrzeń tę, wynoszącą 104 km, przebył w 81 minut, bijąc na tym trudnym terenie górzystym nietylko rekordy kolei i autobusów, ale i samochodów. Nowy ten pociąg, zbudowany w zakładach Austro-Daimler, wywoła niewątpliwie przewrót w komunikacji, zwłaszcza podmiejskiej, gdyż łączy w sobie szybkość z wygodą i niezwykle oszczędną eksploatacją. Doskonałość wynalazku polega na tem, że zastosowano lekkie wagony motorowe(wagi zaledwie 6 ton) na specjalnych czterech kołach, posiadających wewnętrzne zwykłe opony gumowe, biegnące po luźnej, zewnętrznej obręczy stalowej, toczącej się po szynach. W ten sposób wagon osiąga bez żadnych wysiłków olbrzymią szybkość, bez względu na teren. Wagon posiada motor benzynowy o sile 80 KM, a koszty eksploatacji tego pociągu są tak niskie, że przy 300 km dziennie, jeden pasażer II-ej klasy pociągu pospiesznego pokrywa je w zupełności.

Sfery fachowe rozważają możliwość zastosowania tych wozów motorowych w Polsce dla kolejek dojazdowych i dla ruchu podmiejskiego.

BELGJA

DZIEŃ NARODOWEGO ŚWIĘTA belgijskiego minął spokojnie. Rząd ze względów oszczędnościowych zrezygnował z urządzenia większych manifestacyj. W miastach ludność samorzutnie zorganizowała pochody itp. na ulicach.

WŁOCHY

NOMINACJA GRANDIEGO na stanowisko ambasadora w Londynie już nastąpi w najbliższych dniach. Jak przypuszczają, Grandi przybędzie jednak do Londynu dopiero za kilka miesięcy.

CZECHOSŁOWACJA

PREZYDENT MASARYK NIE PRZYJĄŁ DYMISJI GABINETU Udrżala, proponowanej poufnie z powodu opozycji agrarnych członków większości rządowej. Parlament rozpoczął niespodziewanie ferje letnie, nie załatwiwszy szeregu ustaw, m. in. o daninie na zasiłki dla bezrobotnych, o komisji oszczędnościowo-kontrolnej, o zorganizowaniu syndykatów importowych zboża, bydła i t. d. Wskutek ferji kryzys gabinetowy przesunięty zostaje na jesień.

RUMUNJA

WYBORY DO SENATU dały narodowej partji chłopskiej 105 mandatów, z ogólnej liczby 113. Wszystkie stronnictwa opozycyjne mają ogółem 8 mandatów.

JUGOSŁAWJA

FLOTYLA BRYTYJSKA, złożona z 8 jednostek, przybyła z Wenecji do Sebeniko.

LITWA

ZANIECHANIE WPROWADZENIA ŚLUBÓW CYWILNYCH przez rząd uważane jest przez socjalistów jako „kapitulacja" przed Rzymem.

UWIĘZIONO SZEREG PROFESORÓW I STUDENTÓW za przemówienia na kongresie młodzieży chrześcijańsko-demokratycznej.

ŁOTWA

O URUCHOMIENIE KOLEI WILNO — LIBAWA droga odpowiedniego nacisku Łotwy na Litwę wystąpiło zjednoczenie chrześcijańskie w sejmie.

STANY ZJEDNOCZONE

USTAWA O ZWALCZANIU BEZROBOCIA została przez prezydenta Hoovera podpisana; przewiduje ona kredyty w wysokości 2122 miljonów dolarów na ten cel.

LIKWIDACJA MARSZU NA WASZYNGTON. Władze wydały rozkaz opuszczenia do dnia 4 sierpnia gmachów rządowych i obozów w parkach publicznych 15 tysiącom byłych żołnierzy, którzy oczekują napróżno uchwalenia żądanej przez nich ustawy o rentach weterańskich. Władze obawiają się wybuchu epidemji i możliwości aktów gwałtu; b. żołnierze manifestowali codziennie.

BOLIWJA

GROZI ZNOWU WOJNA Z PARAGWAJEM. W całej Boliwji wprowadzono stan oblężenia.

CHINY

PRZYGOTOWANIE OFENSYWY CHIŃSKIEJ odbywa się nadal nad granicą mandżurską, gdzie toczą się już walki pod Jehol. Jest to prawdopodobnie skutek niezadowolenia Chin z działalności komisji ankietowej L. N., która — ich zdaniem — stanęła raczej po stronie Japonji. Toczą się również walki na granicy Tybetu. Wedle źródeł sowieckich, rokoszanie tybetańscy wspierani są przez Anglję.

ZJAZD LEGJONISTÓW W GDYNI

Jak już donosiliśmy, tegoroczny zjazd Legjonistów odbędzie się w Gdyni. Urządzenie zjazdu w 10-tą rocznicę istnienia Związku Legjonistów Polskich nad morzem polskiem spowodowane jest względami szczególnemi; wielu z pośród pierwszych żołnierzy polskich nie widziało dotąd morza polskiego i budującego się portu i miasta. Nie widziało tego, o co walczyli oni sami i ich towarzysze. To też mimo pewnych trudności organizacyjno-komunikacyjnych i kwaterunkowych, zjazd odbędzie się w najmłodszem polskiem mieście, stawianem na piaskach nadmorskich, dzięki wysiłkom całego narodu.

Zjazd będzie jednodniowy. Rozpocznie się i zakończy w niedzielę, dnia 14 sierpnia r. b. Szczegółowy program zjazdu ustalony będzie w najbliższych dniach. Obejmie on poza uroczystościami zjazdowemi, szczegółowe zwiedzanie Gdyni i wyjazd uczestników na morze statkami.

Kierownictwo organizacyjne spoczywa na mocy decyzji zarządu głównego Zw. Legjonistów w rękach komitetu organizacyjnego, na czele którego stoi dr. Wł. Dziadosz. Pozatem powołano do życia wojewódzki komitet pomorski z woj. Kirtiklisem na czele, obywatelski komitet przyjęcia uczestników zjazdu, oraz komitet wykonawczy.

Min. Komunikacji zgodziło się uruchomić dla uczestników zjazdu cztery pociągi specjalne. które w dniu 13-ym sierpnia r. b. odejdą z Warszawy, Lwowa, Krakowa i Wilna do Gdyni, dokąd przybędą w dniu 14 sierpnia r. b. we wczesnych godzinach porannych. Odjazd pociągów nadzwyczajnych z Gdyni nastąpi w nocy z 14 na 15 sierpnia. Z uwagi na trwający sezon kąpielowy w Gdyni i miejscowościach okolicznych, liczyć się należy z brakiem kwater i dlatego pozostawanie uczestników zjazdu w Gdyni wydaje się być niemożliwe.

Zgłoszenia uczestników przyjmują oddziały i okręgi Związku Legjonistów Polskich, gdzie także udzielane są wszelkie bliższe informacje.

Ulgi kolejowe dla uczestników zjazdu przewidziane są w wysokości 50 proc. ceny biletu, w ten sposób, że przy wyjeździe do Gdyni opłaca się pełną cenę biletu, w drodze zaś powrotnej przejazd jest bezpłatny na podstawie ostemplowanych kart uczestnictwa, które wydawane będą tylko w Gdyni. Przejazd bezpłatny przyznany jest na podróż powrotną w III klasie pociągu osobowego, lub jednego z czterech pociągów nadzwyczajnych.

ŚWIĘTO ARTYLERJI KONNEJ

Dn. 3 sierpnia przypada święto artylerji konnej, ustalone na pamiątkę zbiorowej dekoracji przez Naczelnego Wodza, Marsz. J. Piłsudskiego, oficerów i szeregowych wszystkich dywizjonów artylerji konnej, orderem „Virtuti Militari". Z okazji święta, delegacja artylerji konnej złożyła hołd Panu Marszałkowi, wpisując się do osobnej księgi w Belwederze.

Zwyczajem dorocznym, w środę, 3 sierpnia, odprawione będzie w kościele Garnizonowym przy ul. Długiej nabożeństwo żałobne za oficerów i szeregowycn artylerji konnej, poległych w czasie walk o niepodległość Ojczyzny.

Tegoż dnia, odbędzie się o godz. 13, w restauracji hotelu Europejskiego, tradycyjny wspólny obiad koleżeński, w którym wezmą udział znajdujący się w Warszawie oficerowie artylerji konnej służby czynnej, rezerwy i w stanie spoczynku, a także wszyscy oficerowie, posiadający odznakę pamiątkową artylerji konnej.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

DROBIAZGI PARYSKIE

Francja jest chwilowo w Europie krajem, którego dobrobyt mało stosunkowo ucierpiał pod wpływem ogólnego przesilenia ekonomicznego. Pomimo to, słychać ze wszech stron narzekania na podatki i zawiązała się ostatnio Liga podatkowiczów, żądających od władz wykazów dokładnych, jaką drogą powędrowały ich ciężko zarobione pieniądze. Żądają całkiem po prostu, by na formularzach nakazów płatniczych na drugiej stronie jasno i dobitnie było wyjaśnione, na jakie cele państwo i władze municypalne wydatkowały podatki ubiegłego roku. Cóż z tego? Gdyby nawet władze przychyliły się do tego żądania płatników wyjaśnienia w stylu urzędowym będą prawdopodobnie tak zawiłe i skomplikowane, że zrozumie je chyba tylko ten, który je skomponował

Od niejakiego czasu spotyka się na bulwarach paryskich osobników męskich, pilnie dolną część twarzy kryjących w perfumowanych chusteczkach. Wydawałoby się, że na Paryż padła jakaś epidemja bólu zębów. Ale to przypuszczenie mylne. Paryżanie wracają do dawnej mody brody i baczków. A że zapuszczanie brody nie zawsze można przeprowadzić w czterech zamkniętych ścianach, a pierwsze dni takiej nowej brody wyglądają wcale nieestetycznie, stąd owe typy wstydliwie kryjące w batystach lub jedwabiach odrastający zarost.

Paryżanie, jak zresztą przeważnie wszyscy ludzie, cenią dopiero wtedy posiadany skarb, gdy zagraża im jego utrata. Stąd grupy ciekawych tłoczące się przed ogrodzeniem, kryjącem na fasadzie opery sławną grupę Carpeaux „La Danse". Cenne to dzieło sztuki, odczyszczane chwilowo, mijali Paryżanie okiem obojętnem. Teraz gdy znikło im z widoku, niecierpliwie czekają na usunęcie oszalowania tak, że zdarzenie to będzie niejako powtórnem uroczystem odsłonięciem dzieła, którego twórca, niegdyś uważany za buntownika na polu rzeźbiarstwa, potrafił nadać twardemu kamieniowi lekkość i miękkość jedwabiu.

Grs.

TENNIS PRZED 400 LATY

W czasie, gdy nasi tennisiści Jędrzejowska i Tłoczyński zdobywają laury w Walji i mężnie bronili naszej sławy w Wimbledon, warto wspomnieć o tym korcie angielskim, na którym zgórą przez 400 lat grają w tennisa z małemi tylko przerwami, spowodowanemi zimą lub też... rewolucją.

Wspaniały zamek w Hampton Court z jeszcze wspanialszym parkiem, w którym kwietniki są nieustannym pokazem wysokiej sztuki ogrodniczej angielskiej, kryje w swych, czerwonemi mieczami ukoronowanych murach, bezcenne gobeliny, liczne portrety Holbeina. Portrety budowniczego tego zamku wesołego kardynała Wolsley'a, króla Henryka VIII, męża sześciu żon, jowialnego Sinobrodego i zapalonego tennisisty.

Król „Hal" przy Hampton Court, tak samo jak w pałacach Greenwich i Richmond posiadał wielkie korty tennisowe, bo wszędzie i zawsze chciał mieć możność oddawania się ulubionemu sportowi.

Tennis starszym jest niż tradycja Hampton Court; pono i starzy Meksykanie znali coś w rodzaju tej gry. Ale kort w zamku staroangielskim jest żywym przykładem ciagłości tradycyj anglosaksońskich.

Był czas, gdy tennis był grą królów, panów i książąt. Sebastiano Giustiniani, poseł rzeczypospolitej weneckiej, nie posiada się z zachwytu patrząc na grającego w tennis Henryka VIII. „Jest to najpiękniejszy monarcha współczesnego chrześcijaństwa, a broda jego połyskuje złotem. Jest zakochany w tennisie i uważam, że niema piękniejszego widoku, jak przebłyskiwanie jego jasnej skóry przez gęstą tkaninę koszuli.

Kurytarz, którym król w czarnej lub niebieskiej aksamitnej kurtce udawał się ze swych apartamentów na podwórzec tennisowy istnieje po dziś dzień. Jest to ciemny, zimny, ponury krużganek. Za to z podwórza wznoszą się ciężkie i słodkie wonie heliotropu z grządki, według świadectwa starych sztychów, kwitnącej już w 17 stuleciu. Także królowa Elżbieta i syn Marji Stuart, Jakób I siadywali często w Hampton Court, przyglądając się grającym, choć sami w grze nie brali udziału. Jakób I, choć sam nie grał, zalecał grę tennisową jednemu ze swych synów, bo „tennis grany z umiarkowaniem jest polecenia godny i zdrowy". Tu przyglądał się także grze, często przez siebie opisywanej, Wilhelm Szekspir, choć z powodu swego stanowiska społecznego, czynnego w grze nie mógł brać udziału.

Nieszczęśliwy i wytworny Karol I grywał tu w tennisa już o szóstej rano, rozkoszując się nietylko grą, ale i wonią już wówczas przepysznych kwiatów Hampton Court. Grywał w tennis Karol II, lecz sądząc z zapisków sławnego Samuela Pepysa, nie był „królem rakiety". Rewolucja na jakiś czas przerwała królewskie na kortach Hampton Court rozrywki. Milczący Wilhelm Orański mianował Henryka Villiers mistrzem „naszych placów i gier tennisowych w Whitehall, Hampton Court i wszędzie, gdzie istnieją lub ku naszej przyjemności i rozrywce powstaną jeszcze podwórce tennisowe". Jerzy II opuścił Hampton Court, ale po nim grali na tych kortach mąż Wiktorji, książe małżonek i syn jego książe Edward, późniejszy Edward VII. Między widzami siadywał często Disraeli. Dziś na pierwszem miejscu spisu członków klubu, który grywa w tennisa tam, gdzie grał wesoły król „Hal", stoi Jerzy V, król Angielski.

Lucy

Ruch wydawniczy

„NOWE PAŃSTWO"

Ostatni numer (6) kwartalnika „Nowe Państwo" otwiera artykuł naczelnego kierownika pisma, prof. Wacława Makowskiego na aktualny temat Kodyfikcji Porządku Międzynarodowego.

W numerze tym znajdujemy ponadto artykuł Zdzisława Grabskiego p. t. „Produkcja i konsumcja wiadomości o Rosji sowieckiej", kronikę oraz omówienie ostatnich publikacyj przez J. Czumę, J. Życkiego i W. Jastrzębowskiego.

W dziale, poświęconym pracom Komisji Konstytucyjnej Sejmu, drukuje „Nowe Państwo" referaty: pos. T. Seidlera o składzie i uprawnieniach Senatu, pos. J. Czumy o odpowiedzialności Prezydenta Rzplitej i pos. St. Mackiewicza o uprawnieniach reprezentacyjnych Prezydenta Rzeczypospolitej.

TRAGEDJA ORLATKA

W SETNĄ ROCZNICĘ ŚMIERCI

Zaczęło się to tak pięknie, jak w bajce...

Wiosennym rankiem, dnia 11-go marca 1811 roku zbudziło Paryż sto i jeden wystrzałów armatnich, zwiastujących mieszkańcom stolicy, Francji i świata, że z utęsknieniem wyczekiwany Napoleon II Bonaparte, dziedzic korony Cesarstwa, ujrzał światło dzienne. Deszcz życzeń i gratulacyj posypał się z całego świata, miasto Paryż ofiarowało młodemu następcy tronu złotą kołyskę, a ojciec nadał mu tytuł króla Rzymu.

Niestety, piękne dni minęły szybko, jak sen.

Zmienne koleje losu pozbawiły Napoleona tronu, rzuciły go na Elbę. Marja Luiza zabiera z sobą synka i wywozi Orlątko do wiedeńskiego Schönbrunnu. Tutaj zaczyna się inne życie. Tytuł króla Rzymu należy do przeszłości. Nikt go nie wymówi, tak jak nikt słowem jednem nie śmie wspomnieć osoby Cesarza. Orzeł zrywa się, w ciągu stu dni pragnie odzyskać utraconą władzę. Jednak szczęście odwróciło się od niego. Fortuna nie znajduje się już w orszaku małego kaprala...

Święta Helena — owa „mała wysepka na Atlantyku", jak w swym kajecie szkolnym w Brienne zanotował — staje się ostatnią przystanią życiową, zakończeniem jego burz i chwały.

Zaś mały synek, jedyna owa źrenica w oku cesarza — niegdyś król Rzymu, dziś jeno książę Reichstadtu, otoczony chmarą „czułych" opiekunów, szpiegujących go z ramienia wszechwładnego ministra ks. Metternicha, rośnie i kształci się.

Mijają lata. Z dziecięcia wyrasta młodzieńcze pachole, szczupłe, wątłe. Tak smutnie wyglądają jego portrety, z których spogląda dwoje wielkich ciemnych oczu. Niema on czasu na rozmyślania. Nauczyciele nie dają mu próżnować. Musi się przecież kształcić, uczyć, by kiedyś mógł...

I tutaj wybucha tragedja Orlątka. Do czegóż ma on się bowiem w życiu przygotowywać, naco ta cała wiedza wojskowa, te wszystkie mądrości, wpajane weń pieczołowicie?

Przecież Austrja za żadną cenę nie pozwoli Orlęciu wyfrunąć z tej schönbruńskiej, o złotych wprawdzie prętach, ale jakże ciężkiej klatki. Ma on w niej wiecznie — przez całe życie — pozostać, a nawet niebawem po śmierci trumna jego spocznie w podziemiach kościoła Kapucynów, pilnie strzeżona przez duchy Habsburgów.

Zaś wasalem Austrji, syn Napoleona Bonapartego — tego, który na wszystkich polach bitew w puch rozpędzał cesarskie armje austrjackie, tego, który jako zwycięzca wjeżdżał do Wiednia i w Schönbrunnie podyktował cesarzowi Austrji warunki pokoju i kazał mu je podpisać — wasalem, sługą Austrji Napoleon II nigdy nie zostanie. Raczej umrzeć!

I biednemu ptakowi, zduszonemu w murach Schönbrunnu, opuszczonemu przez złą matkę, otoczonemu ludźmi, nienawidzącymi jego ojca, za którym on cały tak bardzo tęskni, przychodzi natura z pomocą.

Twarda służba wojskowa w „cesarsko-królewskiej" armji podrywa jego i tak już od dzieciństwa wątłe, młode zdrowie. Rozwija się choroba płuc. Suchoty zagrażają coraz bardziej młodemu chłopcu, o którego nie ma się kto zatroszczyć.

Postępy robi ona coraz szybsze. Zaczyna się kilkumiesięczny tragiczny pojedynek dwudziestoletniego organizmu ze śmiercią. Wreszcie odnosi ona zwycięstwo.

22 lipca 1832 roku szaleje nad Wiedniem wielka burza. Pioruny przecinają co chwila ostrym blaskiem ciemne zasnute chmurami niebo. W tę noc odszedł duch króla Rzymu w zaświaty, odszedł, by połączyć się z swym ojcem. Orlątko wyfrunęło z klatki...

— — — — — — — — — —

Mógł zasnąć spokojnie ks. Metternich. Świętemu Przymierzu ubyło jedno niebezpieczeństwo. Ten, który — więziony w Schönbrunnie — stawał się naturalnym wodzem dla każdego ruchu wolnościowego, dla każdego odruchu buntu przeciwko absolutyzmowi, tyranizującemu ludy Europy, — ten młodzieniaszek umarł. Ale jednego chytry ks. Metternich w swych rachubach nie przewidział. Oto, że urok, promieniujący od osoby nieszczęśliwego syna Napoleona, tak mocny już za życia, spotęguje się niebywale. Orlątko po śmierci stało się symbolem. Symbolem czegoś szlachetnego, pięknego, czystego, czegoś, co brutalnie gnębione jest i więzione przez odnowicieli ancien régime'u. Im nowe lata coraz bardziej oddzielały życie Orlątka, tem bardziej postać jego idealizowała, potężniała, szlachetniała. I tem bardziej moc jego wzrastała. Nie było mu danem oddziedziczyć żadnego z tronów, na jakich w życiu swem ojciec jego zasiadał. Ale zdobył on „koronę romantycznego piękna". Stał się symbolem wolności. I teraz, gdy mija stuletnia rocznica jego śmierci, to cały świat z rozczuleniem wspomina tę piękną postać, młodziutkiego księcia Reichstadtu, więźnia Schönbrunnu, romantycznego, a tak bardzo tragicznego Orlątka.

Camelot.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Piątek dn. 22 lipca

DZIŚ: Marji Magdaleny JUTRO: Apolinarego B. M.
Wschód słońca 3.42, zachód słońca 19.41
Ubyło dnia 0.45
Wschód księżyca 21.27, zachód księżyca 9.2
Długość dnia 15.59

OGÓLNE

— NOWY DYREKTOR MONOPOLU SOLNEGO

Dyrektorem Monopolu Solnego mianowany został inż. Marjan Mickiewicz.

— Z TOW. ŻEGLUGI POLSKIEJ

Żegluga Polska, która była dotychczas przedsiębiorstwem skomercjalizowanem, została przekształcona na spółkę akcyjną. Prezesem rady nadzorczej nowej spółki został mianowany b. minister dr. Stanisław Wachowiak, zaś dyrektorem zarządzającym — p. F. Kollak, dyrektor polsko-brytyjskiego towarzystwa żeglugi.

— ZWIĄZEK CECHÓW PIEKARSKICH RZPLITEJ

Min. Przemysłu i Handlu zatwierdziło nowy statut Związku Cechów Piekarskich, który działalnością swą obejmie całą Polskę. Będzie to pierwszy związek cechów, posiadający statut, opracowany na podstawie nowej ustawy przemysłowej i działający na terenie całego państwa. Do nowego związku przystąpi z górą 100 cechów piekarskich, istniejących w kraju.

— ZAMÓWIENIE KOLEJOWE

Min. Komunikacji postanowiło w wyniku porozumienia z okr. dyrekcjami wymienić w roku bieżącym na nowe 2.350.000 podkładów kolejowych. Podkłady te wymienione zostaną do jesieni. Ponieważ szerokość podkładu wynosi przeciętnie 25 cm., nowe podkłady, ułożone obok siebie, utworzyłyby drogę drewnianą długości 600 km.

— ZAWODY SZYBOWCÓW W RHOEN

Według wiadomości, nadeszłych z Rhön, gdzie rozpoczęły się międzynarodowe zawody szybowcowe, zespół polski dopuszczony został do wszystkich konkurencyj. Szybowce polskie uznano za doskonale zbudowane i skonstruowane. W zawodach biorą udział ogółem 82 szybowce, w tem 2 polskie, 3 austrjackie, 1 włoski, resztę zaś stanowią szybowce niemieckie.

— ULGI KOLEJOWE NA „ŚWIĘTO MORZA“

Osoby, udające się do Gdyni na „Święto morza“, mogą korzystać z ulg, przyznanych na te dnie przez koleje. Osoby, pragnące korzystać z ulg, muszą wyjechać z dowolnej stacji w dn. 28 do 31 lipca włącznie. W każdej klasie, zarówno w osobowych, jak i pośpiesznych pociągach, zniżka wynosi 30 proc. w drodze „tam“ i upoważnia do bezpłatnego powrotu z tym samym biletem, po ostemplowaniu go w kasie biletowej w Gdyni. Wyjazd powrotny musi nastąpić w dn. między 31 lipca i 2 sierpnia włącznie. Osoby, które udały się do Gdyni bez zniżek, mogą korzystać z ulg powrotnych, w wysokości 80 proc. zniżki (płacą 20 proc. ceny biletu) za okazaniem specjalnych zaświadczeń Ligi Morskiej i Kolonjalnej, wydanych w Gdyni.

— NOWY SPIS TELEFONÓW PROWINCJONALNYCH

Nakładem Min. Poczt i Telegrafów, został wydany spis abonentów państwowych i koncesjonowanych sieci telefonicznych w Polsce (z wyjątkiem m. Warszawy) na 1932/33 r. Spis można nabyć we wszystkich urzędach pocztowych w Warszawie w cenie 5 zł. za egzemplarz.

MIEJSKIE

— ROCZNICA LEGJONOWA W STOLICY

Dn. 6 i 7 sierpnia r. b., w 18-tą rocznicę wymarszu Legjonów na front, odbędą się w całej Polsce uroczystości legjonowe. W Warszawie utworzył się specjalny komitet, który ustalił następujący program uroczystości:

Dn. 6 sierpnia, o godz. 6 pp., zbiórka organizacyj ze sztandarami na pl. Marsz. Piłsudskiego, skąd po złożeniu wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza, wyruszy pochód do Belwederu; o godz. 8 odbędzie się przedstawienie na stadjonie w Łazienkach.

Dn. 7 sierpnia, o godz. 10 m. 30 rano uroczyste nabożeństwo w katedrze św. Jana; o godz. 12 — akademja w sali Filharmonji, na której przemówienie wygłosi poseł Franciszek Paschalski; godz. 8 wieczorem — powtórzenie przedstawienia w Łazienkach.

— URZĘDY PAŃSTWOWE W NOWYCH LOKALACH

W związku z przyłączeniem departamentu służby zdrowia do Min. Pracy i Op. Społ., biura departamentu przeniesione zostały tymczasowo z ul. Nowowiejskiej Nr. 39 na ul. Bielańską Nr. 9.

Departament mechaniczny oraz departament zasobów Min. Komunikacji zostały już przeniesione z ul. Nowy Świat Nr. 14 do nowego gmachu ministerjum przy ul. Chałubińskiego Nr. 4. W dniach najbliższych przeniesiony tam zostanie również departament organizacyjny.

— ZAPISY DO UNIW. WARSZ.

Zapisy do Uniw. Warsz. trwać będą od 1 do 15 września r. b. Kandydatów na wydziały: Lekarski, Farmaceutyczny i Weterynaryjny obowiązuje egzamin wstępny kwalifikacyjny. Na wydział prawa pierwszeństwo mają kandydaci ze świadectwami dojrzałości typu humanistycznego. Na sekcji przyrodniczej wydz. matematyczno-przyrodniczego — konkurs matur.

— WYCIECZKA AMERYKANEK

Wczoraj przybyła do Warszawy w przejeździe do Sowdecji wycieczka National Federation of Professional Womens of America, składająca się z 13-tu pań, zajmujących wybitne stanowiska w życiu gospodarczem, naukowem i społecznem Stanów Zjednoczonych Ameryki. Na dworcu powitali wycieczkę przedstawiciele Izby Handlowej Polsko-Amerykańskiej w Warszawie. Podejmował wycieczkę w stolicy specjalny komitet. Dziś wycieczka opuszcza Warszawę, udając się w dalszą podróż.

Wrzenie wśród pracowników miejskich

W WYDZIAŁACH ADMINISTRACYJNYCH

Mimo okresu wywczasów letnich, w którym większość pracowników miejskich, należących do wydziałów administracyjnych Magistratu, korzysta z urlopów wypoczynkowych, daje się ostatnio zauważyć powszechne prawie niezadowolenie na tle nieregularnej wypłaty pensyj. W chwili obecnej urzędnicy nie otrzymali jeszcze ani zaliczki, ani pensji za lipiec, robotnicy zaś dniówkowi wydziałów administracyjnych czekają na wypłatę zarobków za czerwiec, lekarze miejskiej organizacji pomocy dla pracowników miejskich, od dłuższego czasu nie zostali zapłaceni za maj.

W tym stanie rzeczy w obecnym nastroju bez specjalnej agitacji z dnia na dzień rośnie ferment, tembardziej, że pewna część pracowników miejskich, którzy mieli rozpocząć urlopy od 15 lipca, wobec nieotrzymania pensji, wstrzymali swój wyjazd, czekając na obiecywaną wypłatę pensji. Rozpoczęły się więc pertraktacje delegatów Związku pracowników miejskich z przedstawicielami Magistratu, zwołuje się nadzwyczajne zebrania Związku, na których uczestnicy domagają się realizacji poprzednio zawieranych umów, grożąc w przeciwnym razie strajkiem.

W rezultacie jednak pracownicy wydziałów administracyjnych, stanowiący element niezbyt zapalny, zdają sobie dokładnie sprawę z tego, że zaleganie z wypłatą nie jest wynikiem złej woli, że na ten przykry stan rzeczy składają się przedewszystkiem czynniki w znacznej mierze niezależne od woli decydujących władz magistratu i w następstwie tego nastroje strajkowe znikną bez śladu z chwilą dopływu do kasy miejskiej obiecanej z Banku Gospodarstwa Krajowego pożyczki 1.500.000 zł., która pozwoli na zaspokojenie w znacznej części zaległości oraz wypłatę potrzebnej na urlop pensji.

W PRZEDSIĘBIORSTWACH MIEJSKICH

Inaczej — i z góry zaznaczyć należy — gorzej, przedstawia się sprawa w przedsiębiorstwach miejskich, jak tramwaje, gazownia, wodociągi i kanalizacja. Tam pracownicy otrzymują bardzo punktualnie i regularnie swe zarobki, gdyż przedsiębiorstwa te pomimo zmniejszonych wpływów, z wpływów tych przedewszystkiem wypłacają pensje.

W myśl wymagań władzy nadzorczej, oraz uchwał Rady Miejskiej w ciągu obecnych miesięcy letnich ma być przeprowadzona redukcja zarobków i doprowadzenie ich do norm zarobków w wydziałach administracyjnych. Stwierdzić należy, że magistrat sprawę prowadzi bardzo oględnie, rozumiejąc, że każdy radykalniejszy, mniej ogledny krok mógłby spowodować nieobliczalny w następstwach odruch w postaci strajku pracowników instytucyj użyteczności publicznej.

Postępowanie magistratu polega na tem, żeby zasadniczego uposażenia możliwie nie umniejszać, lecz żeby odejmować otrzymywane przez tę kategorję pracowników w różnych czasach specjalne dodatki. Pracownicy przedsiębiorstw dotychczas jeszcze otrzymują remunerację w wysokości 1½-miesięcznej pensji oprócz tego otrzymują specjalne dodatki t. zw. pensje za wydajność pracy, które w tramwajach wynoszą około 20 proc. zarobków, otrzymują w gazowni i wodociągach wysokie deputaty węglowe i t. p. Samo skasowanie 1½-miesięcznej remuneracji daje już oszczędności 12½ proc. wydatków osobowych w przedsiębiorstwach miejskich, skasowanie zaś pensji za wydajność pracy w ogólnej sumie da 10 proc. oszczędności. Czyli bez uciekania się do obniżki zasadniczej pensji przy cofnięciu specjalnych dodatków do uposażeń w tych działach gospodarki miejskiej, otrzymuje się około 25 proc. oszczędności na wydatkach osobowych, co pozwoli na zrównoważenie budżetu miejskiego. Robotnicy przedsiębiorstw miejskich rozumiejąc konieczność, w obecnych warunkach, dokonania tych oszczędności, wiedzą, że nadmierne pensje ich dyrektorów zostały zredukowane do ryczałtu 3.000 zł. i chociaż godzą się na konieczność zrezygnowania z remuneracji, to jednak ustąpić nie chcą co do dodatku za wydajność pracy, tembardziej, że właśnie ten dodatek był przyczyną ostatnich strajków w tramwajach. Do tego nieustępliwego stanowiska pracowników tramwajowych pchają ich kierownicy działających na terenie przedsiębiorstw miejskich związków robotniczych, które zawarły jednolity blok chadecko-cekawistyczny.

Już w najbliższych dniach, bo dn. 25 b. m. przy wypłacie dodatku za wydajność pracy w tramwajach, który w myśl ostatniego okólnika dyrekcji ma być zmniejszony o 50 proc. nastąpi pierwsze starcie, które, sądząc z obecnych nastrojów, doprowadzić może do konfliktu, a nawet wywołać może strajk.

n. n.

Proces Gorgonowej przed Sądem Najwyższym

UCHYLENIE WYROKU SĄDZIÓW PRZYSIĘGŁYCH

W numerze wczorajszym donieśliśmy o rozpoczęciu się w Sądzie Najwyższym rozprawy w sprawie skargi kasacyjnej, złożonej przez obrońców Emilji Gorgonowej, skazanej przez sąd przysięgłych we Lwowie na karę śmierci za zabójstwo ś. p. Zarembianki.

Po kilkugodzinnym referacie sędziego Wyrobka, który streściliśmy wczoraj, zabrał głos obrońca Gorgonowej, dr. Axer, w płomiennem przemówieniu atakując formalne uchybienia i błędy śledztwa, a zwłaszcza jego jednostronność na niekorzyść oskarżonej. Drugi obrońca Gorgonowej, adw. Ettinger, dał obszerny i dokładny wywód prawny, wykazując uchybienia proceduralne 1-ej instancji, które uzasadniają kasację. Adw. Ettinger podkreślił w pierwszym rzędzie wadliwą konstrukcję sentencji wyroku i pytania, postawionego sędziom przysięgłym i udowodnił, że odrzucenie całego szeregu wniosków obrony, jak wniosku o badanie psychoanalityczne Stasia Zaremby i wniosku o zarządzenie nocnej wizji lokalnej, mogło mieć wpływ na przebieg rozprawy i wyrok. Adw. Ettinger zakończył swe przemówienie apelem do Sądu Najwyższego, aby ten przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia innemu sądowi poza Lwowem, w celu uchronienia sprawy od wpływów postronnych.

Po mowach obrońców głos zabrał prokurator Jurkiewicz, który w dwugodzinnem przemówieniu starał się wykazać, że kasacja jest nieuzasadniona.

O godz. 9-ej wiecz. trybunał udał się na naradę, poczem o godz. 11-ej min. 40 przewodniczący ogłosił wyrok, na mocy którego, wyrok sądu przysięgłych we Lwowie Sąd Najwyższy uchylił, przekazując sprawę do ponownego rozpatrzenia sądowi okręgowemu w Krakowie.

Obszerne uzasadnienie wyroku Sąd zapowiedział w terminie dwutygodniowym.

Z Teatrów

TEATR WIELKI nieczynny.

NARODOWY. Dziś i jutro komedja Pagnol'a **„Fanny“** w obsadzie premjerowej.

LETNI. Dziś i dni następnych pełna humoru krotochwila Brunona Franka w tłómaczeniu Zdzisława Kleszczyńskiego p. t.: **„Gwiazdy ekranu“** (Nina).

POLSKI. Dziś i codziennie świeżo wystawiona miła i pogodna angielska komedja muzyczna **„Jim i Jill“** w przekładzie Hemara, w reżyserji Al. Węgierki. Główne role grają: Modzelewska i Bodo.

„NOWOŚCI“. Ostatnie 4 dni operetka **„Kwiat Hawaju“**, która mimo wielkiego powodzenia, zejdzie z afisza.

Próby z operetki Stolz'a, w przekładzie K. Toma p. t. **„Szaleństwa Colette“**, dobiegają końca. Reżyserja tej operetki spoczywa w rękach Michała Tatrzańskiego, który grać będzie rolę kawalera do Picador.

Muzycznie przygotowują St. Nawrot i J. Hirschfeld. Tańce układu baletm. J. Wojcieszko.

BANDA. Do niedzieli włącznie komedja A. Słonimskiego **„Murzyn Warszawski“**. W próbach sztuka M. Lampela p. t. **„Bunt w domu poprawczym“**.

NOWY ANANAS. Dziś i jutro rewja **„Mężowie na urlopie“**.

„MORSKIE OKO“. Dziś i jutro rewja **„Wesołą podróż“** z Kazimierzem Krukowskim, Gruszczyńskim, Halamą, Mankiewiczówną i Parnellem.

TEATR P. SOLSKIEJ W INSTYTUCIE OCIEMNIAŁYCH (Pl. Trzech Krzyży). Dziś po raz ostatni **„Białe fartuszki“**.

NAJBLIŻSZA PREMJERA W TEATRZE NARODOWYM. W końcu przyszłego tygodnia, Teatr Narodowy występuje ze sztuką nieznanego u nas, a głośnego na scenach zagranicznych autora włoskiego, A. Colantuoni p. t. **„Bracia Castiglioni“**, w tłumaczeniu Al. Guttry'ego. Próby pod kierunkiem dyr. Solskiego są w całej pełni.

Nowość ta, obfitująca w cały szereg doskonałych, pełnych humoru scen, otrzymała świetną obsadę. Role główne grają: pp. Lindorfówna, Janecka, Ankwiczówna, Węgrzyn (pierwszy występ po powrocie z urlopu), Samborski, Gawlikowski, Małkowski, Rychłowski, Solarski i in.

Nowe efektowne dekoracje pomysłu K. Frycza.

Repertuar kinoteatrów

Apollo (Marszałkowska 106): — „Miłostki księcia“.
Atlantic — (Chmielna 33): — „Grzesznica bez winy“.
Capitol — „10 z Pawiaka“.
Casino (Nowy Świat) — „Zbrodnia“.
Colosseum — „Flip i Flap“.
Hollywod — „Tajemnica lekarza“.
Majestic — „Schmeling — Scharkey“.
Palace (Chmielna 9) — „Kongres tańczy“.
Pan (Nowy Świat 40) — Szary Dom“.

Z CAŁEJ POLSKI

Proces o rozruchy w leskiem

Wczoraj, w drugim dniu procesu o zajścia w powiecie leskim, sąd przesłuchiwał w dalszym ciągu świadków dowodowych. Zeznania tych świadków nie wniosły jednak nic specjalnie ciekawego do sprawy. O godz. 6 ukończono postępowanie dowodowe, poczem przewodniczący odroczył rozprawę do dnia dzisiejszego.

Dziś więc wygłoszą przemówienia prokurator i obrona. Być może, że dziś jeszcze będzie ogłoszony wyrok.

ŁÓDŹ

— **Likwidacja wytwórni wódek w Łodzi.** Państwowa wytwórnia wódek w Łodzi Nr. 3 zostanie zlikwidowana. Obecnie uległo redukcji 40 proc. robotników, a pozostali otrzymali już wymówienie. Wytwórnia łódzka będzie przeniesiona do Warszawy. (k).

— **Komisarze oszczędnościowi w Wieluniu, Bełchatowie i Sulejowie.** Wobec fatalnej i rozrzutnej gospodarki magistratów: Wielunia, Bełchatowa i Sulejowa, władze nadzorcze postanowiły wysłać do wspomnianych miast komisarzy oszczędnościowych, którzy uporządkować mają finanse. (k).

RUDA PABJANICKA

— **Partyjna gospodarka pozbawiła miasto światła.** Jak już donosiliśmy o fatalnej gospodarce miejskiej w Rudzie Pabjanickiej, za którą ponoszą odpowiedzialność byli burmistrze: Bogusławski i Łatkowski, obecnie magistrat nie może wywiązać się z różnych zabowiązań z powodu ciężkiej sytuacji finansowej. Magistrat od dłuższego czasu nie płaci elektrowni łódzkiej za dostarczony prąd, wobec czego elektrownia przerwała dostarczanie prądu. (k).

PIOTRKÓW

— **Wykrycie tajnej gorzelni.** We wsi Klementynów, pow. piotrkowskiego, u gospodarzy Elengarta i Dorochty wykryto tajną gorzelnię spirytusu, który był sprzedawany w cenie 5 zł. za litr. Przeprowadzona rewizja ujawniła znaczne zapasy gotowego spirytusu. Policja aresztowała tajnych gorzelników **oraz kilka osób, które się trudniły sprzedażą spirytusu. (k).**

KALISZ

— **Piorun uderzył w grupę żołnierzy.** Podczas szalejącej niedawno w powiecie burzy, znajdująca się na ćwiczeniach polowych w okolicach wsi Kościelnej grupa żołnierzy schowała się pod drzewo, w które uderzył piorun. Jeden szeregowiec został zabity oraz dwuch zostało kontuzjowanych. (k).

POZNAŃ

— **Masowe zatrucie wędlinami.** Z Margonina donoszą, że zachorowało tam z objawami zatrucia około 200 osób z miasta i okolicy po spożyciu wędliny. Policja wszczęła dochodzenie.

TORUŃ

— **Zjazd rzemieślniczy.** W dniu 24 b. m. odbędzie się w Chełmnie na Pomorzu wielki zjazd rzemieślniczy, połączony z uroczystością obchodu 10-lecia istnienia Pomorskiego Związku Cechów Piekarskich. Zjazdowi będzie przewodniczył wojewoda Kirtiklis.

BYDGOSZCZ

— **Kursy nauczycielskie.** Jak corocznie, tak i podczas bieżących wakacyj letnich odbywają się w Bydgoszczy miesięczne Państwowe Kursy Nauczycielskie, na których pogłębia swoje wiadomości fachowe 110 nauczycieli z całej Polski. Podczas obecnych wakacyj odbywają się 2 kursy: religijno-pedagogiczny i geograficzno-historyczny. Wykładowcami pierwszego z kursów są ks. prof. Skaziński z Poznania i p. Dominas z Bydgoszczy, drugiego — wizytator Tarnawski z Poznania i dr. Bajerlein, dyr. Seminarjum Nauczycielskiego w Węgrowcu.

TARNÓW

— **Utopił siebie i dwuch synków.** Onegdaj we wsi Woźnica pod Tarnowem Franciszek Lisek, postradawszy dzierżawę, **w przystępie rozpaczy utopił się w rzece Białej wraz z dwoma małoletnimi synkami.** Wracająca z kościoła żona Liska pierwsza spostrzegła płynące na rzece zwłoki jednego z synów.

KRZEMIENIEC

— **O wydanie zbiegów.** Na zwołanej ostatnio konferencji granicznej z przedstawicielami Z. S. R. R. w sprawie wydania żołnierzy bolszewickich, którzy przeszli przez granicę do Polski, wobec nieuzgodnionego stanowiska **stron, sprawę przekazano władzom centralnym.**

WILNO

— **Sąd doraźny nad zabójcą policjanta.** Dn. 28 b. m. odbędzie się rozprawa doraźna przeciwko Konstantemu Kwiecińskiemu, zabójcy posterunkowego Andrzejewskiego, który zginął niedawno w lasach dołhinowskich, zabity przez Kwiecińskiego i jego brata. Sąd doraźny odbędzie się w Głębokiem, dokąd wyjeżdża specjalny komplet sędziowski.

ŻYCIE GOSPODARCZE

TYDZIEŃ ROLNICZY

Zastój na rynku drzewnym

W maju i czerwcu nie zaszły ważniejsze zmiany na rynku drzewnym. Pewne lekkie ożywienie, które w miesiącach tych dało się zauważyć, nie pozostawało w żadnym stosunku do ruchu, jaki zazwyczaj panował w przemyśle i handlu drzewnym w okresach wiosennych lat poprzednich.

Z ukończeniem robót rolnych zaznaczyło się pewne zapotrzebowanie ludności wiejskiej na materjały tarte, służące do naprawy budynków gospodarskich i oparkanienia zagród. Popyt ten ograniczył się jednak tylko do materjałów najniższych klas, albowiem zubożała ludność, a w szczególności rolnicy, nie posiadali funduszów na zakupno lepszych sortymentów. Zbyt zagranicę ograniczał się do rynków angielskiego, belgijskiego i holenderskiego. W szczególności importerzy angielscy poszukiwali bali i desek gorszego sortymentu. Ceny materjałów eksportowych specjalnie w dymensjach angielskich były niskie, ponieważ dostawcą, regulującym ceny światowego rynku drewna, stała się Rosja sowiecka, zasypująca po cenach dumpingowych materjałami drzewnemi wszystkie kraje importujące z wyjątkiem Francji. Karpacki świerk, cieszący się na rynkach zagranicznych marką pierwszorzędnego materjału stolarskiego, ma obecnie poważną konkurencję w płycie klejonej, która zdobywa coraz większe zastosowanie w pracowniach i fabrykach stolarskich, tak wyrobów meblowych, jak też artykułów budowlanych. W eksporcie dębiny dało się zauważyć pewne ożywienie, ceny jednak utrzymywały się na niskim poziomie.

Manipulację leśną na kampanję 1932/33 rozpoczęto tylko w szczupłej mierze w lasach państwowych.

Według sprawozdania izby przemysłowo-handlowej w Poznaniu, czerwiec nie przyniósł w stanie zatrudnienia przemysłu drzewnego Wielkopolski większych zmian. Poszczególne zakłady przeróbki drzewa ukończyły już w przeważnej mierze tarcie surowca, pochodzącego z ubiegłego sezonu rębnego, tak, iż na terenie Wielkopolski pracuje dziś zaledwie kilka tartaków i fabryk przeróbki drzewa. Cena surowca, t. j. drzewa okrągłego, nie obniżyła się, jednak cena drzewa przetartego wykazuje tendencję zniżkową ze względu na zwiększoną podaż.

Zbyt półfabrykatów i gotowych produktów jest utrudniony z powodu niezwykle słabej w roku bieżącym akcji budowlanej, jak również z powodu dużych trudności, robionych przez banki przy dyskontowaniu weksli, wymagany jest bowiem krótkoterminowy materjał wekslowy, zaopatrzony w pierwszorzędne żyra. Na brak zbytu skarży się również hurtowy i detaliczny handel drzewny, którego sytuacja staje się z dnia na dzień gorsza, tartaki bowiem sprzedają obecnie produkty swe bezpośrednio odbiorcom z pominięciem tutejszych hurtowników, względnie składnic drzewa. Eksport drzewa zamarł prawie zupełnie.

ZASADNICZE POSTULATY

Na ostatniem swem posiedzeniu Komitet Związku Organizacyj Rolniczych uchwalił następujące rezolucje:

W SPRAWIE POLITYKI ZBOŻOWEJ

Komitet Związku Organizacyj Rolniczych R. P. stwierdza, że podaż zbóż, która będzie miała miejsce w okresie pożniwnym, znacznie przewyższy zapotrzebowanie krajowe i będzie musiała być wyeksportowana po cenach nietylko nieodpowiadających minimalnym kosztom produkcji, ale nawet znacznie niższych, niż to można było przypuszczać w okresie powzięcia uchwał przez czerwcową konferencję rolniczą.

Ponieważ nie można spodziewać się w nadchodzącym okresie poprawy cen tak na światowych, jak i krajowych rynkach zbożowych, przeto należy natychmiast wprowadzić w życie przynajmniej te środki, które były zalecone przez czerwcową konferencję rolniczą, a więc:

a) równy zwrot ceł dla wszystkich 4-ech zbóż w wysokości conajmniej 6 zł. na 100 kg.

b) dostateczne środki finansowe, któreby umożliwiły Państwowym Zakładom Przemysłowo-Zbożowym przeprowadzenie wydatnej akcji interwencyjnej.

Komitet Związku Org. Rolniczych zwraca uwagę czynników miarodajnych, że w razie niezastosowania tych minimalnych środków zaradczych i tak już rozpaczliwa sytuacja rolnicza zmieni się na prawdziwą katastrofę, grożącą załamaniem się całego życia gospodarczego.

W SPRAWIE KREDYTU ZASTAWOWEGO

Komitet Związku O. R. R. P. stwierdza, że uchwalona w dniach ostatnich nowelizacja ustawy o rejestrowym zastawie rolniczym, rozszerzająca prawo stosowania egzekucji na przedmiotach objętych zastawem z tytułu zaległości podatkowych, godzi w podstawy kredytu zastawowego i ogranicza praktyczną możność stosowania tej formy kredytu, która przed kilku laty została zdobyta przez organizacje rolnicze kosztem długotrwałych starań i wysiłków.

Wszelkie ograniczenia kredytu zastawowego prowadzą do zwiększenia podaży zboża w okresie pożniwnym i wpływają dezorganizująco na przebieg kampanji zbożowej. W tych warunkach staje się tem bardziej niezbędnem wyasygnowanie przez Skarb Państwa odpowiednich środków na podniesienie cen zboża i innych produktów rolnych, aby nie dopuścić do obniżenia sie cen do poziomu wręcz rujnującego dla produkcji rolniczej.

MIĘDZYNARODOWY RYNEK CUKROWY

W tygodniu ubiegłym notowania na międzynarodowych giełdach cukrowych kształtowały się niejednolicie. Lipcowa likwidacja terminów w Nowym Jorku nie wywarła większej presji, rynek łatwo pochłonął zaofiarowania na ten miesiąc. Na wolnym rynku utrzymuje się popyt na cukier gotowy przy cenie c. 2.85. W Ameryce z powodu trwania upałów zwiększa się sezonowe spożycie, wywołując nadal zapotrzebowanie na rafinadę.

Zródłem obecnych objawów zniżkowych jest, jak zwykle, Kuba. Wogóle rzec można, że giełda przy dzisiejszym stanie rzeczy, to barometr nastrojów, panujących na tej wyspie. Jeśli pojawią się wiadomości korzystne, to giełda natychmiast reaguje zwyżkowo, przy najmniejszej jednak niejasności mamy proces wręcz odwrotny. Dzisiaj zanotować możemy takie właśnie zjawisko. Jak wiadomo, w celu sfinansowania wycofanych 800.000 ton ma się utworzyć t. zw. „pool“ banków amerykańskich. Otóż w organizowaniu tego pool'u powstały — jak donosi prasa fachowa — trudności i nieporozumienia między Kubańczykami a finansującemi bankami. Niepewność ta udzieliła się w pewnej mierze giełdom, co w konsekwencji sprowadziło obniżenie się notowań.

Jawajski przemysł cukrowniczy znajduje się w ciężkiej sytuacji, przewlekły kryzys światowy, a w szczególności niski poziom cen, wyrządziły Jawie, najtańszemu producentowi światowemu, wielkie szkody. Ogłoszone ostatnio bilanse przedsiębiorstw cukrowych są najlepszym miernikiem rentowności jawajskiej produkcji. Według tych danych, straty siedmiu największych towarzystw, reprezentujących 43 fabryki, wynoszą 12.390.000 guldenów, t. j. 44.675.000 zł. Jak widzimy z wyżej przytoczonych cyfr, położenie przemysłu jawajskiego nie przedstawia się różowo; kurczenie się naturalnych rynków zbytu i wielkie zapasy, jakiemi wyspa ta rozporządza, znacznie pogarszają widoki na przyszłość. Nic więc dziwnego, że przy takim stanie rzeczy, pojawiają się głosy, zmierzające ku naprawie obecnego położenia. Najskuteczniejszym środkiem naprawy, jaki Jawa zastosowała, jest zmniejszenie plantacyj do 87.800 ha, wobec 165.000 ha w zeszłym roku, co przy normalnych warunkach rozwoju, i biorąc za podstawę przeciętny zbiór 149 q cukru z ha, pozwala szacować przyszłoroczną produkcję Jawy na około 1.300.000 ton, wobec 2.480.000 ton w bieżącym roku i 2.845.000 ton w roku 1931.

Światowa konsumcja cukru w roku 1931 szacowana była na 26.679.175 ton, wobec 25.272.279 ton w r. 1930, czyli o 1.406.896 t. więcej, t. j. o 5 i pół proc. Wzrost ten należy uważać za objaw pocieszający, tem więcej, że ogólnie spodziewano się zmniejszenia. Wobec obecnie niskich cen, możnaby przypuszczać, że i w bieżącym roku spożycie utrzyma się na tym samym poziomie.

WYWÓZ ARTYKUŁÓW ROLNICZYCH

W czerwcu r. b. wywieziono z Polski następujące ilości ziemiopłodów, artykułów hodowlanych i przetworów (pierwsza cyfra — ilość w tonach, druga wartość w tysiącach złotych): pszenica 7.533 (1.685), żyto 3.312 (634), jęczmień 1.513 (340), owies 355 (103), mąka pszenna i żytnia 1.507 (375), groch 348 (131), fasola 401 (120), cukier 13.146 2.472), bekony 3.331 (4.974), wędliny i szynki 672 (1.255), masło 324 (861), jaja 5.058 (6.894), pasza 5.918 (843), pierze, puch i wyroby 85 (413), nasiona roślin pastewnych i traw 710 (273), nasiona oleiste 354 (161), len i odpadki 371 (191); w sztukach i tysiącach złotych: bydło rogate 143 (54), trzoda chlewna 8.609 (939), gęsi 27.615 (103).

Eksport w pierwszem półroczu r. b. przedstawiał się w tysiącach złotych następująco (w nawiasach dla porównania cyfry z pierwszego półrocza 1931): pszenica 12.604 (7.582), żyto 12.283 (13.467), jęczmień 10.318 (8.299), owies 531 (497), mąka pszenna i żytnia 2.825 (13.037), groch 2.450 (2.938), fasola 2.302 (2.787), pasza 6.884 (8.162), nasiona roślin pastewnych i traw 11.496 (15.433), nasiona buraków cukrowych 4.063 (4.371), nasiona oleiste 1.808 (2.749), len i odpadki 3.104 (2.692), cukier 25.584 (43.749), bydło rogate 2.676 (9.699), trzoda chlewna 7.494 (31.364), gęsi 209 (651), bekony 34.383 (55.316), wędliny i szynki 8.636 (12.155), masło 3.331 (25.337), jaja 26.687 (50.084), rze, puch i wyroby 4.053 (4.825).

Jak widzimy z powyższego, eksport produktów rolniczych z Polski w pierwszem półroczu r. b. w stosunku do odpowiedniego okresu r. ub. znacznie się obniżył. Spadek eksportu zaznaczył się szczególnie silnie w dziedzinie produktów hodowlanych, a to w związku z reglamentacją dewiz w poszczególnych krajach odbiorczych, oraz dużemi utrudnieniami stosowanemi wobec importu polskiego, a wyrażającemi się przedewszystkiem w zmniejszaniu kontyngentów przywozowych i dużych podwyżkach stawek celnych.

Z RYNKÓW ZBOŻOWYCH

FAŁSZYWE PRZEWIDYWANIA

Oficjalna statystyka amerykańska stała się w ostatnim czasie typową groteską. Przez parę miesięcy udawaniano bowiem, że zbiór pszenicy w tym roku będzie niewątpliwie tam mały, a uchwytne zapasy są tak znikome— że wszystko razem albo niewiele przekroczy zapotrzebowanie wewnętrzne, albo też zaledwie starczy na jego pokrycie. Tymczasem cyfry, ogłoszone zarówno oficjalnie, jak i przez prywatnych statystyków na dzień 1 lipca r. b. przekreślają to optymistyczne stanowisko i wszystkie z niem związane horoskopy.

Szacunek urzędowy określa przypuszczalny zbiór pszenicy ozimej na 432 miljony buszli, zaś jarej na 305 milj., podczas gdy w roku ubiegłym zbiór wyniósł odpowiednio 787 i 105 milj. buszli. W ten sposób otrzymujemy różnicę 155 miljonów buszli na niekorzyść obecnych żniw.

Do cyfr powyższych jednak należy dodać, określające niezużyte zapasy poprzednich zbiorów, które obecnie wynoszą 360 milj. buszli, wobec 319 przed rokiem, oraz zapasy w rękach farmerów, którzy posiadają jeszcze 72 milj. buszli, gdy przed rokiem 32 milj. buszli. W ten sposób cała ilość pszenicy, jaka będzie do dyspozycji w Stanach Zjednoczonych, wynosi około 1.100 miljonów buszli, wobec wewnętrznego zapotrzebowania około 650 miljonów. Z przytoczonych cyfr wynika, że Stany Zjednoczone bynajmniej nie wypadną z grona eksporterów, lecz przeciwnie zaciążą fatalnie nad całym światowym rynkiem.

Równocześnie potwierdzają się wiadomości, iż Kanada stoi przed świetnemi zbiorami, które przyniosą około 500 miljonów buszli, oraz, że istniejącą nadwyżkę wywozową należy szacować jeszcze na 130 milj. buszli. Ponieważ wewnętrzne spożycie Kanady nie przekracza 100 milj. buszli, wobec tego kraj ten będzie dysponował dla celów eksportowych kolosalną ilością 530 milj. buszli.

Ogółem należy obliczać, iż północna Ameryka będzie mogła wywieźć w najbliższym roku gospodarczym około 980 miljonów buszli, co o wiele przekracza zdolność odbiorczą wszystkich krajów importerskich. Wystarczy to do stwierdzenia, że nad rynkiem zbożowym gromadzą się coraz cięższe chmury.

Nic też dziwnego, że giełda w Chicago znajduje się pod znakiem baissy, której końca przewidzieć trudno. Wyjątek stanowi kukurydza, wobec zwyżki cen na trzodę chlewną i związanego z tem większego popytu na środki opasowe.

Giełdy Kanadyjskie wykazują tendencję utrzymaną ze względu na silną interwencję poolu kanadyjskiego, wspomaganego przez rząd związkowy. Akcja ta ma wszystkie cechy wyraźnej spekulacji, a związana jest z horoskopami dotyczącemi konferencji imperjum brytyjskiego. Kanada liczy, że musi nastąpić jedna z dwóch ewentualności, albo Anglja udzieli tak poważnych preferencyj i przyzna tak duży kontyngent Kanadzie na jej produkty, że będzie ona uniezależniona od perypetyj światowego rynku, albo też nastąpi wyrównanie stosunku między dolarem kanadyjskim i funtem angielskim, co spowoduje zwyżkę cen w Kanadzie.

Fachowe pisma starają się osłabić ujemne wrażenie, wynikające z wiadomości amerykańskich, mniej lub więcej uzasadnionemi opinjami na temat sytuacji w innych krajach. Podkreśla się daleko idącą powściągliwość Australji i Argenty, a także tendencję Rosji do nieobniżania cen. Największą jednak uwagę zwrócono ostatnio na państwa naddunajskie, które w ubiegłym roku stały się pierwszym powodem załamania cen na rynkach europejskich.

Według opinji wspomnianych pism, Rumunja stoi wobec złych zbiorów, zarówno pod względem jakości, jak i pod względem ilości. Obliczają, że kraj ten będzie mógł wyeksportować zaledwie 200.000 ton, podczas gdy w ubiegłym roku wyeksportował przeszło 1 miljon ton. Podobno również Jugosławja będzie miała zbiory przynajmniej o 30 proc. mniejsze.

Nie wchodząc w to, czy przytoczone wiadomości odpowiadają prawdzie, czy też są tylko pobożnem życzeniem, należy przypomnieć, że również w ubiegłym roku nikt nie przewidywał, że eksport omawianych państw przybierze tak wielkie rozmiary.

Giełda berlińska zareagowała zniżką na wiadomości o rekordowych spodziewanych plonach. Notowano w rmk. za 1000 kg.: pszenica 235 — 237 (242 — 244), żyto 179 (185 — 187), owies 154 — 159 (159 — 163), jęczmień 154—170 (160 — 172).

Na giełdach krajowych usposobienie spokojne, przy tendencji zniżkowej.

ZŁY URODZAJ CHMIELU W CAŁEJ POLSCE

Jak donoszą z głównych ośrodków uprawy chmielu, stan plantacyj chmielu w całej Europie nie przedstawia się pomyślnie. Obszar ogólny uprawy zmniejszył się i wynosi w państwach europejskich włącznie z Polską 24.119 hektarów, podczas gdy w r. 1929 wynosił 52.908 hektarów, a zatem zmniejszenie wyniosło 54,41 proc. Obszar uprawy chmielu w Polsce wynosi w roku bieżącym około 2.200 hektarów, gdy w roku 1929 wynosił 3.800 ha.

Z tego zmniejszonego obszaru jednakże będą jeszcze mniejsze zbiory. W Niemczech wystąpiła w tym roku silnie t. zw. pchełka ziemna i mszyca, które tak bardzo osłabiły plantacje, że plantatorzy spodziewają się poważnego niedoboru chmielu. Według wiadomości z Czechosłowacji, tam również zaledwie 40 proc. chmielu na plantacjach osiągnęło wysokość normalną, gdy reszta pozostała niewykształcona. Podobne wieści nadchodzą i z Jugosławji.

Wszystko to wskazuje, że nadwyżek zbiorów, jakie otrzymywali plantatorzy w ciągu ostatnich trzech lat, w tym roku nie będzie. W związku z tem, rzeczoznawcy spodziewają się, że niedobór ten da możność zlikwidowania powyższych pozostałości z lat ubiegłych. Pozostałości te w Polsce wynoszą około 5.000 centnarów chmielu, w czem jednakże niema pierwszorzędnych gatunków.

CENNIK NAWOZÓW AZOTOWYCH

Na rok 1932/33 wyznaczone zostały następujące ceny nawozów sztucznych produkcji Państw. Fabryki Zw. Azotowych w Chorzowie:

Azotniak mielony (olejow.) 20 — 22 proc. za kg. % azotu na lipiec, sierpień, wrzesień, październik i listopad 1.48; na grudzień 1.50; na styczeń 1933 r., luty 1.52, na marzec, kwiecień, maj, czerwiec 1.54; azotniak mielony (olejow.) 15.5 proc. azotu za worek (100 kg. nawozu) na lipiec — listopad 22.95; na grudzień 23,25; na styczeń, luty 23,55, na marzec — czerwiec 23,85; azotniak mielony 19% (nieolejow.) na lipiec do listopada 22,95; na grudzień 23.25; na styczeń i luty 23.55; na marzec — czerwiec 23.85; ceny azotniaku granulowanego 22—23% są odpowiednio wyższe o 0.15 zł. na jednym kil. proc. od każdorazowych cen azotniaku olejowego o zawartości 20—22% azotu. Tomasyna azotniakowa za worek 80 kg. (7,5 proc. azotu i 11 proc. fosf.) na lipiec, sierpień, wrzesień, październik 16.60. Wapnamon luzem za 100 kg. nawozu 15,5 proc. azotu na lipiec—listopad 21.40; na grudzień 21.70; na styczeń, luty 22, na marzec — czerwiec 22.30. Saletrzak i nitrofos za 100 kg. nawozu 15.5 proc. azotu na lipiec — listopad 26.60; na grudzień 27.10, na styczeń 27.60; na luty 28.05; na marzec — czerwiec 28.35. Saletra sodowa krajowa 15.5 proc. azotu za 100 kg. nawozu na lipiec — grudzień 32.25, na styczeń, luty 33, na marzec — czerwiec 33.80.

Powyższe ceny są gotówkowe, obowiązujące w przesyłkach całowagonowych fr. każda stacja kolei.

Przy zapłacie gotówką, otrzymuje odbiorca 3 proc. sconta kasowego od wartości zamówionych nawozów. Nawozy można nabyć za pośrednictwem wszystkich firm rolniczo-handlowych oraz kupiectwa.

Poznański przemysł ziemniaczany

W poznańskim przemyśle ziemniaczanym w ruchu znajduje się obecnie tylko dział fabrykacji syropu i dekstryny. W innych działach przeprowadza się remont i prace przygotowawcze do podjęcia nowej kampanji jesiennej we wrześniu względnie w październiku b. r.

Sprzedaż w czerwcu nie wykazuje charakterystycznieiszych momentów. Zbyt syropu uległ pewnemu zmniejszeniu, co jednakże jest zjawiskiem normalnem, gdyż w tym czasie na rynku zaczynają pokazywać się pierwsze owoce. Mimo zmniejszenia zbytu należy uważać wynik czerwcowy w porównaniu do zeszłorocznego za zadawalający. Ceny syropu były bez zmiany.

Z rynku ziemniaczanego zanotować należy przedewszystkiem zwrot w dotychczasowej polityce cen. W celu szybszego opróżnienia składów przed nową kampanją, fabryki obniżyły ceny, podnosząc przez to obrót. To samo można powiedzieć o sprzedaży dekstryny. Obniżka cen wywołała znaczne zainteresowanie dla tego artykułu. Dokonane tranzakcje są większe, aniżeli w maju b. r.

Eksport przetworów ziemniaczanych nie został podjęty. Rynek światowy nie wykazuje żadnych zmian. Tendencja, podobnie jak przedtem, jest słaba. Holandja znowu obniżyła swe oferty o dalsze 0,12 hfl.

* * *

Próby utworzenia kartelu ziemniaczanego, który objąłby wszystkie krochmalnie, działające na terenie całego państwa, trwają nadal, natrafiając jednakże na dość duże trudności. Zaznaczają się one zwłaszcza na terenie Wielkopolski, gdzie poszczególne krochmalnie prowadzą dość ostrą walkę konkurencyjną.

Należy zaznaczyć, że ceny przetworów ziemniaczanych kształtują się dość niepomyślnie. Mączka ziemniaczana sprzedawana jest obecnie po 44 do 45 zł. za 100 klg., gdy niedawno jeszcze kosztowała 48 do 49.50. Wywozu prawie niema z powodu trudności walki konkurencyjnej z przemysłem krochmalniczym holenderskim, otrzymującym od swego rządu znaczne premje wywozowe.

INFORMACJE

— O WYODRĘBNIENIE PAŃSTW. INSTYTUTU EKSPORTOWEGO

Komitet Związku Organizacyj Rolniczych uchwalił na ostatniem swem posiedzeniu następującą uchwałę w sprawie organizacji i eksportu produktów rolniczych:

„Wobec tego, że kwestja organizacji eksportu produktów rolniczych posiada dla naszego rolnictwa pierwszorzędne znaczenie, że w zakresie organizacji eksportu tych produktów wydatna rola przypada z natury rzeczy Państwowemu Instytutowi Eksportowemu, Komitet Związku Org. Rol. R. P. uważa za konieczne wyodrębnienie Państwowego Instytutu Eksportowego z ram Min. Przemysłu i Handlu i zapewnienie tej instytucji odpowiedniej samodzielności, dającej możność ściśle objektywnego traktowania zagadnień z eksportem produktów rolnych związanych, co może być osiągnięte najskuteczniej drogą bezpośredniego związania Instytutu z Prezydjum Rady Ministrów“.

— STAN PLANTACYJ BURACZANYCH

Warunki atmosferyczne ostatnich tygodni wpłynęły ujemnie na stan plantacyj buraczanych, który obecnie ocenia się naogół jako gorszy, niż w tym samym okresie roku ubiegłego. Do pogorszenia tego stanu przyczyniły się też szerzące się coraz więcej szkodniki i choroby, przedewszystkiem śmietka i nematody, oraz zgorzel.

— MOŻLIWOSCI WYWOZU ZIEMNIAKÓW DO EGIPTU

Wywóz ziemniaków polskich zagranicę rozwija się coraz więcej. Producenci nasi wysyłają już do szeregu krajów europejskich stale dość poważne ilości ziemniaków, zyskując coraz więcej odbiorców dzięki doskonałej jakości naszego kartofla. Obecnie donoszą z Kairu, że na rynku egipskim również istnieje zainteresowanie naszemi ziemniakami, z którego powinniby skorzystać eksporterzy i producenci polscy. Oferty przeznaczone dla firm egipskich powinny być redagowane w języku francuskim z kalkulacją cen cif Aleksandrja w walucie dolarowej lub funtowej.

— NIEMCY SAMOWYSTARCZALNE W ZAKRESIE ARTYKUŁÓW ŻYWNOŚCIOWYCH

Zdaniem niemieckich kół agrarnych, tegoroczne zbiory żniwne pozwolą Niemcom całkowicie uniezależnić się od importu artykułów żywnościowych. Pewną zmianę w tym kierunku przyniósł już rok ubiegły, w którym prawie trzy czwarte zapotrzebowania krajowego pokryła własna wytwórczość, a mianowicie:

pszenica 85 proc. — importowano 15 proc., żyto 100 proc. pasza 91 proc. — import. 9 proc., ziemniaki 100 proc., wołowina 91 proc. — import 9 proc., wieprzowina 99 proc. — import. 1 proc., skopowina 100 proc., drób 67 proc. — import 33 proc., ryby 55 proc. — import 45 proc., masło

75 proc. — import 25 proc., jaja 66 proc. — import 34 proc., warzywo 83 proc. — import 17 proc., owoce 83 proc. — import 17 proc.

— EGIPT PRZECHODZI NA INTENSYWNĄ UPRAWĘ PSZENICY

W związku ze spadkiem cen bawełny, rząd egipski już w roku ubiegłym podjął starania, mające na celu zwiększenie uprawy innych produktów rolnych, a zwłaszcza pszenicy. Przewidywana jest interwencja rządu egipskiego na rynku wewnętrznym w postaci zakupu pewnej ilości pszenicy, oraz skłonienie rolników przy odpowiedniej pomocy kredytowej do przetrzymania zbiorów przez kilka miesięcy. Również projektowane jest utworzenie giełdy dla tranzakcyj terminowych, oraz podjęcie wywozu pszenicy egipskiej zagranicę przy bezpośredniej lub pośredniej formie premjowania.

Ze sportu

MECZ TENNISOWY NIEMCY — AMERYKA O PUHAR DAVISA

Dziś w Paryżu rozpoczyna się sensacyjny mecz o puhar Davisa Niemcy — Ameryka. W barwach niemieckich wystąpią: Prenn, von Cramm i Dessart. Amerykanie wystawiają w grach pojedyńczych: Vineza i Shieldsa, a w grze podwójnej Allisona i Van Ryna.

Siły przeciwników są bardzo nierówne, wszystko przemawia za zwycięstwem Ameryki. Zwycięzca tego spotkania rozegra w finale mecz z Francją, która, jak wiadomo, jest największą potęgą tennisową świata ! od kilku lat stale zdobywa pierwsze miejsce w rozgrywkach o puhar Davisa.

TRZECI DOROCZNY WYŚCIG KOLARSKI DO MORZA POLSKIEGO

Dorocznym zwyczajem Warszawski Okręgowy Związek Kolarski organizuje trzeci z kolei wyścig kolarski do morza polskiego na przestrzeni 1050 klm. w dniach od 12 do 18 sierpnia r. b. Trasę wyścigu podzielono na 6 etapów: Warszawa — Włocławek, Włocławek — Grudziądz, Grudziądz — Gdynia, Gdynia — Starogard, Starogard — Mława, Mława — Warszawa.

Wyścig ten będzie miał w roku bieżącym specjalnie uroczysty charakter ze względu na „Święto Morza“ i zjazd Legjonistów w dniu 15 sierpnia, w którym to dniu zawodnicy wyścigu przybędą do Gdyni. Zgłoszenia klubowe zawodników przyjmuje sekretarjat W. O. Z. K. do dn. 6 sierpnia r. b.

MECZ KOLARSKI POLSKA — AUSTRJA

W dniach 6 i 7 sierpnia r. b. odbędzie się na Dynasach międzypaństwowy mecz kolarski Austrja — Polska. Reprezentacja Polski zostanie ustalona na specjalnych zawodach eliminacyjnych, w których wezmą udział finaliści mistrzostw Polski.

Radjo

„CYRULIK SEWILSKI“ ROSSINIEGO

W poniedziałek, 25 b. m., o godz. 20-ej, radjostacja warszawska nadaje najklasyczniejszą operę buffo — „Cyrulika Sewilskiego“ G. Rossiniego z płyt gramofonowych.

ODCZYTY I FELJETONY

Dnia 25 b. m. o godz. 18-ej, p. Stefan Jarosz mówić będzie z Krakowa „o wodospadach Niagary“ — największej masie wód spadających, o jaskini wichrów pod wodospadami, oraz o Polaku, który był założycielem parku nad wodospadami Niagary.

O godz. 22.15, p. Janina Warnecka mówić będzie przed mikrofonem warszawskim w feljetonie p. t. „Książę Reichstadtu“. W krótkim tym zarysie charakterystycznym przewiną się przed radjosłuchaczami smętne dzieje „Orlątka“, syna Korsykanina i Austrjaczki, uwielbianego króla Rzymu, potem Napoleona II Bonaparte, który w 21 roku życia umiera, jako Franciszek Reichstadt, skromny książę austrjacki.

PONIEDZIAŁEK

25 lipca

12.45 — Płyty. 13.35 — Płyty. 15.10 — Płyty. 16.40 — Pogadanka francuska — L. Roquigny. 17.00 — Koncert w wyk. małej orkiestry pod dyr. K. Wiłkomirskiego. 18.00— „Wodospad Niagara“ — wygł. p. St. Jarosz. 18.20 — Muzyka lekka. 19.35 — Pras. dz. radj. 19.45 — Skrzynka pocztowa rolnicza. 20.00 — Opera z płyt „Cyrulik Sewilski“ Rossiniego. 22.15 — „Książę Reichstadtu“ — wygł. p. Janina Warnecka. 22.35 — Sport. 22.45 — Muzyka taneczna.

Program dzisiejszy podaliśmy w Nr. 198 z dnia 19-go lipca.

Wypadki

— SAMOBÓJSTWO KUPCA

W domu Al. Ujazdowska 36, 7-pokojowy lokal na 4 piętrze zajmował Lejb-Moszek Warszawski, lat 55, właściciel domu agenturowego, przedstawiciel firm zagranicznych, oraz współwłaściciel dwóch domów w Warszawie. Około godz. 8, Warszawski, siedząc z żoną w pokoju stołowym przy śniadaniu, nagle dostał silnego rozstroju nerwowego. Zerwał się, zrzucił szlafrok i dopadł do drzwi balkonu, które szybko otworzył. Zona starała się przytrzymać desperata, szarpała się z nim, lecz ten pchnął ją tak silnie, że upadła. a sam wpadł na balkon, przesadził poręcz i upadł z 4 piętra na trawnik i po chwili życie zakończył. Powodem samobójstwa — rozstrój nerwowy, spowodowany niepowodzeniami finansowemi. Według zeznań żony W., mąż poniósł poważne straty z powodu zlikwidowania fabryki. W lokalu Warszawskich mieszkają również zięć, Andrzej Przeworski, magister chemji z żoną Zofją. Na miejsce przybyła policja 13 komisarjatu, która sporządziła protokół. Zwłoki, za zezwoleniem władz, przewieziono na cmentarz.

— Z ROZPACZY PO UCIECZCE ŻONY

Nocy ub., przed domem Grójecka 88, targnął się na życie 25-letni Wacław Górecki, murarz (Siewierska 1). Będąc podchmielony, postrzelił się z rewolweru w brzuch. Kula przeszła na wylot. Desperata w stanie ciężkim przewiozło Pogotowie do szpitala Dz. Jezus. Powód targnięcia się na życie — odejście żony.

— FAŁSZYWY ALARM W P. K. O.

Wczoraj wieczorem zaalarmowany został komisarjat X-ty sygnałem elektrycznym o niebezpieczeństwie, grożącem centrali P. K. O. przy ul. Świętokrzyskiej. Bezzwłocznie wyruszyło na miejsce pogotowie policyjne. Okazało się jednak, że alarm jest fałszywy. Jeden z robotników, pracujących w gmachu, przez nieuwagę dotknął sygnału alarmowego.

— SAMOBÓJSTWO

W mieszkaniu własnem przy ul. Hortensja Nr. 1, otruła się gazem świetlnym 37-letnia Nadzieja Radziwanowska, żona kapitana W. P. Przybyły lekarz Pogotowia stwierdził zgon.

Nekrologja

Tadeusz Wisznicki, lat 58, sędzia sądu apelac. w Warszawie. Pogrzeb odbył się dn. 22 b. m. na Powązkach, po nabożeństwie w kościele Zbawiciela.

Michał Jan Benisławski, lat 44. Pogrzeb odbędzie się dn. 23 b. m. na Powązkach, po nabożeństwie w kościele św. Karola Boromeusza.

Marja Niemirowicz-Szczytt, właśc. majątków Horodek i Zarzeki (Białoruś). Pogrzeb odbył się dn. 22 b. m. na Powązkach po nabożeństwie w kościele św. Florjana na Pradze.

GIEŁDA WARSZAWSKA

NOTOWANIA URZĘDOWE z dn. 22.7

WALUTY

Holandja 359,55. Szwajcarja 173,85. Londyn 31,75. Nowy Jork 8,923. Paryż 34,98. Praga 26,41. Włochy 45,55.

W obrotach prywatnych płacono za 1 rubla złotego 4,72½ zł.

PAPIERY PROCENTOWE

4% Poż. Inw. 95 — 96. 4% Poż. Dol. 47,50. 8% L. Z. B-ku Roln. 94. 8% L. Z. B-ku G. K. 94. 7% L. Z. B-ku Roln. 83,25. 7% L. Z. B-ku G. K. 83,25. 8% Obl. B-ku G. K. Bud. 93. 5% Państw. Poż. Konw. 36. 7% Poż. Stab. 47,25 — 47,75 — 47,25. 8% Miejskie zł. 55 — 55,75 — 55,13. 8% L. Z. m. Łodzi 55.

AKCJE

Bank Polski 71,50 — 71,75. Sole potasowe 75. Starachowice 6,75.

Rynki zbożowe i towarowe

ZIEMIOPŁODY

WARSZAWA, 21.7. Na zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie obrót ogólny wynosił 442 t., w tem żyta 350 t. Notowano za 100 kg. parytet wagon Warszawa w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych: żyto 20.00—20.50, pszenica jednolita 25.00 — 25.50, pszenica zbierana 24.00—24.50, owies zbierany 22.00 — 25.50, owies jednol. 24.50—25.00, jęczmień na kaszę 19.50—20.00, jęczmień browarowy —.———.—, groch polny jadalny 28.00 — 31.00, groch Victoria 28—32.00, rzepak zimowy 32.00—34.00, koniczyna czerwona surowa bez grubej kanianki ———, koniczyna czerwona bez kanianki o czystości do 97% ———, koniczyna biała surowa ———, koniczyna biała bez kanianki o czystości do 97% ———, mąka pszenna luksusowa 43.—48 4/0 38—43, żytnia pytlowa 35.00—37.00, sitkowa 29-30.0, razowa 27-28.0, otręby pszenne szale 13.50—14.50, średnie 13.00—13.50, żytnie 13.00—13.50, kuchy lniane 20.00-21.00, rzep. 16.50-17.00, słonecznikowe 40—44% 16.5-17.0, peluszka —.———.—, seradela podwójnie czyszczona ———, łubin niebieski 15.0—16.0, łubin żółty 20—22, wyka —.———.—, siemię lniane bazis 90% 35.0—37. Usposobienie spokojne.

Od Administracji

P. T. Prenumeratorów prowincjonalnych prosimy uprzejmie o odnowienie prenumeraty na miesiąc sierpień (III kw.) oraz o uregulowanie ewent. zaległej.

Biuletyn meteorologiczny

Według danych Państwowego Instytutu Meteorologicznego w Warszawie.

Piątek dn. 22 lipca 1932 r. g. 8 r.

Miejsce obserw.	Ciśnienie atmosf. na poz. morza 700 m. +	Temperatura: 8 rano	Temperatura: max. wczor.	Temperatura: min. w nocy	Stan nieba: opady w mm.	Stan nieba: zachmurzenie
Gdynia	58 1	17°	21°	13°	0	chmur.
Poznań	57.3	18°	24°	14°	0	„
Warsz.	58.1	10°	22°	14°	0	d. pog.
Kraków	58.5	17°	20°	13°	0	chmur.
Lwów	56.8	18°	21°	10°	0	d. pog.
Lublin	57.9	17°	23°	9°	0	„
Bydgoszcz	57.8	11°	24°	9°	0	pochm
Zakopane	57.6	14°	16°	8°	0	„
Wilno	56.7	10°	22°	12°	0	d. pog.
Pińsk	56.2	19°	23°	12°	0	pochm
Białystok	57.8	10°	22°	10°	0	d. pog.

Dziś w Warszawie o godz. 10 ciśnienie 57.8, temp. 22.1, wilgotność w proc. 49, stan nieba: chmurno.

Przewidywany przebieg pogody w dniu 23 b. m.: zachmurzenie zmienne, ze skłonnościami do burz i przelotnych opadów, zwłaszcza na Pomorzu. Dość ciepło. Najpierw słabe wiatry południowe, potem umiarkowane zachodnie i północno-zachodnie.

OGŁOSZENIA: Za wiersz milim. szerokości szpalty red.: W tekście 60 gr., reklamy 40 gr., nekrologi do 50 mm. 20 gr., do 150 mm. 40 gr., wyżej 60 gr. Zwyczajne (6 szp.) 15 gr., tabel. i cyfrowe (6 szpalt) 85 gr. Drobne za wyraz 15 gr. Posady i prace (poszukiwane) za wyraz 8 gr. Ogłoszenia fantazyjne i firm zagranicznych o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń admin. nie odpowiada.
OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM

PRENUMERATA: W Warszawie z odnoszeniem do domu oraz na prowincji miesięcznie zł. 5. Zagranicą mies. zł. 10. Zmiana adresu 50 gr. KONTO CZEKOWE P. K. O. Nr. 8575

Wyd.: POL. POWSZ. SP. WYD. Drukowano w „Drukarni Mazowieckiej“. Szpitalna 1. Redaktor odpowiedzialny: ST. TELSZEWSKI